PRZEMYSŁ NAFTOWY

DWUTYGODNIK

ZESZYT 1

ROCZNIK XIV

1939

ORGAN KRAJOWEGO TOWARZYSTWA NAFTOWEGO WE LWOWIE

Treść:

Table des matières:

Inhalt:

Od Redakcji.

RĘKOPISY przeznaczone dla Redakcji wykonywać należy zawsze na jednej stronie arkusza zwykłego papieru, z odstępem między wierszami szerokości około 15 mm, pismem wyraźnym, możliwie maszynowym.

Rękopisów Redakcja nie zwraca.

RYSUNKI techniczne sporządzone być winny czarnym tuszem na kalce lub białym papierze rysunkowym. Opisywanie rysunków wykonywać należy zawsze zwyczajnym ołówkiem, a nie tuszem.

FOTOGRAFIE wykonane być winny w odbitkach czarnych na błyszczącym papierze. W razie braku odbitek nadsyłać można klisze lub filmy.

PRACE ORYGINALNE, REFERATY I ARTYKUŁY obejmować winny wraz z rysunkami 4 do 5 stron druku (1 strona druku obejmuje około 6 000 liter). Tematy obszerniejsze dzielić zatem należy, o ile możności, na dwa lub więcej artykułów mniejszych rozmiarów.

Na końcu każdego artykułu umieścić należy krótkie zestawienie treści w języku polskim, a o ile możności także w języku francuskim, niemieckim lub angielskim.

ODBITEK z artykułów dostarczamy autorom bezpłatnie w ilości 25 egzemplarzy, ilości większych po cenie kosztów własnych. Odbitek żądać należy zaopatrując rękopis odpowiednią uwagą.

PRZEDRUK dozwolony z podaniem źródła.

PRZEMYSŁ NAFTOWY

DWUTYGODNIK

ORGAN KRAJOWEGO TOWARZYSTWA NAFTOWEGO WE LWOWIE

Rok XIV **10 stycznia 1939 r.** **Zeszyt 1**



Dr Alfred KIELSKI

Warszawa

Zagadnienie inwestycji i ulg inwestycyjnych w polskim przemyśle naftowo-kopalnianym

(Na marginesie ustawy o ulgach inwestycyjnych z dnia 9 kwietnia 1938 r.).

I.

W naszej polityce gospodarczej, krystalizowanej i realizowanej konsekwentnie przez p. Wicepremiera, stanowi polityka inwestycji ogniwo zasadnicze i podstawowe. Twierdzenia tego nie będziemy tu analizowali, stwierdzając jedynie, że program inwestycyjny jest naczelnym elementem programu gospodarczego Polski, zdążającego do przebudowy struktury gospodarczej i zjednoczenia twórczych sił gospodarczych dla wzmożenia potencjału obronności w najszerzej pojętym zakresie.

W tym zakresie szczególne miejsce zająć powinien program inwestycyjny przemysłu naftowego. Jego kapitalna waga dla pogotowia obronnego, a jednocześnie — po wielu latach spadku produkcji ropy naftowej — dzisiejszy stan, zbliżający Polskę, kraj tradycyjnie „naftowy“, do kresu samowystarczalności, wysuwają nakaz najbardziej intensywnych inwestycji w naszym kopalnictwie naftowym na plan pierwszy i nagły.

Bezowocną byłaby, postępująca zresztą bardzo powoli, modernizacja zakładów przetwórczych (rafinerii), ich przystosowanie do pogotowia obronnego, gdyby miały wraz z całym krajem popaść w zależność od surowca — ropy zagranicznej, tego cennego instrumentu obronności, gospodarstwa i — *last not least* — polityki międzynarodowej.

A jednak programowe ujęcie inwestycji w wiertnictwie naftowym jest niezmiernie trudne, bo operować musi przesłankami zupełnie specjalnymi, właściwymi polskiemu kopalnictwu naftowemu, nieznajdującymi analogii w innych działach naszej wytwórczości.

Ujmijmy te przesłanki w skrócie.

1. Dawne złoża, zwłaszcza głębokie (centrum borysławsko-tustanowickie) — *wyczerpują się;* rozwój wierceń płytkich, zwłaszcza w Zachodniej Małopolsce, choć widoczny, nie równoważy ubytku zagłębia głównego. Tymczasem wiercenia poszukiwawcze stanowią tylko około 10% wierconych szybów, tak że około 150 000 metrów nowo wierconych w r. 1938 (tzn. około 40 000 m więcej, niż w r. 1936 i około 10 000 m więcej niż w r. 1937) i około 400 nowo założonych szybów (na ogólną liczbę około 3 800), zdołały zaledwie zahamować spadek ogólnej produkcji.

2. Trudne warunki *geologiczne*, a więc głębokość dochodząca nieraz do 2 000 m, trudne pokłady, niebezpieczeństwa zagwożdżenia, mała i zmienna wydajność ropy nawet w wypadkach dowiercenia, niepewność trwałości produkcji itp.

3. Trudność racjonalizacji ***eksploatacji*** ropy w stosunku do możliwości koniunkturalnych — wobec groźby zanikania ropy, czy też zawodnienia terenu.

4. Liczne różnorodne *gatunki* ropy, o różnorodnej wydajności procentowej nafty, benzyny, oleju gazowego, parafiny, asfaltu, różnych olejów maszynowych itp. — utrudniają racjonalizację przeróbki ropy w stosunku do potrzeb rynkowych (np. pokrycie potrzeb rynku wewnętrznego na naftę zmuszało przez szereg lat do wytwórczości deficytowych nadwyżek eksportowych benzyny, olejów itp.).

5. Sprzeczność *istoty dochodów* uzyskiwanych z wydobywania ropy, z pojęciem fiskalnym dochodu, wobec tego, że każda eksploatacja ropy — i dochód z niej — uszczupla samą substan-



cję, tj. majątek, nadto inwestycje — z wyjątkiem minimalnych, nadziemnych — wymagają najszybszej amortyzacji wobec zupełnego niemal niszczenia podziemnych instalacji i krótkotrwałego, zupełnie niepewnego życia otworu świdrowego. Nawet wiercenie dalszego szybu tej samej kopalni nie ma charakteru inwestycji, lecz stanowi koszty osiągnięcia, a nawet tylko zachowania przychodu, gdyż jest dyktowane koniecznością utrzymania produkcji, która z przyczyn przyrodniczych zanika stopniowo w szybie pierwszym. Nadto liczne wypadki wywiercenia dalszych szybów suchych powodują, że z całej milionowej pozornej inwestycji pozostają zniszczone, bezwartościowe części inwentarza.

Natura naszych wierceń ropnych jednoczy w sobie, poza ryzykiem koniunkturalnym, nieograniczone cyfrowo ryzyko odkrywcze, eksploatacyjne i fiskalne, nie dające się reglamentować, ani przystosować do wymagań koniunktury i utartych pojęć podatkowych.

6. Specyficzne komplikacje *natury strukturalnej* które stopniowo łagodziły dopiero ostatnie lata, po kilkunastu latach prób naprawy przeważnie daremnych, a zawsze kosztownych. Producenci ropy, nie posiadający zakładów przetwórczych (rafinerii), rafinerie nie posiadające surowca, producenci-rafinerzy, a nadto różne warianty, jak problem tzw. małych rafinerii pozbawionych ropy, outsider'ów w różnych poczynaniach organizacyjnych, nie mogących eksportować, rafinerii producenckich mających ropy za mało w stosunku do sprawności fabryk, nadmiernie rozbudowanych organizacji handlowych krajowych i zagranicznych.

Te wadliwości strukturalne ciążyły przez wiele lat na aktywności i rentowności przemysłu i tym samym na działalności wiertniczej.

7. *Prawo górniczo-naftowe,* oparte na zasadzie akcesji prawa wydobywania ropy do własności gruntów, wyłoniło z czasem zgubne przerosty i powikłania, zawisłość od nieograniczonych warunków właściciela gruntu, od jego często chaotycznych stosunków prawnych, hipotecznych, spadkowych; obciążenia — oprócz wynagrodzenia za zajęcie powierzchni — udziałami brutto dochodzące do 20 i więcej procent; trudności w przedłużaniu uprawnień naftowych, koniecznych z uwagi na szczególne warunki przyrodnicze kopalnictwa — stworzyły sytuację prawną, która niezmiernie obciąża inicjatywę i rozwój wiertnictwa naftowego.

8. *Problem cen* w przemyśle naftowym ma zupełnie specjalne oblicze. Do konsumenta nie dochodzi ropa surowa, lecz jej liczne przetwory, wytwarzane z niej w różnym stosunku procentowym, narzuconym jej chemicznym składem, bez względu na sytuację rynkową i możliwości zbytu. Podstawowym elementem jest natomiast cena surowca.

Obiektywne ustalenie słusznej ceny ropy jest niemożliwe z uwagi na niezmiernie różne koszty jej uzyskania (różne głębokości szybów, jakość ropy, czas trwania i przeszkody wiercenia, różna wydajność i jej zmienność, zupełna niepewność okresu wydajności szybu itp.). Stąd cena ropy może być jedynie wynikiem rekalkulacji takich cen przetworów naftowych, które umożliwiają ruch rafinerii, przy płaceniu za ropę ceny, w naszych warunkach możliwie najbardziej zachęcającej do podtrzymania i, o ile możliwe, podejmowania nowych wierceń.

Nikła chłonność rynku wewnętrznego, brak niemal motoryzacji, która dopiero ostatnio ruszyła z martwego punktu, długie lata deficytowego eksportu, brak środków na finansowanie zapasów, niepomyślne warunki kosztów przeróbki z jednej strony, a z drugiej konieczność możliwie najlepszej ceny surowca — oto odrębność problemu cen w polskim przemyśle naftowym. Polityka cen i eksportu, operująca utartymi kryteriami — zawodzi w przemyśle, w którym ilość, jakość, koszty wydobycia, czas trwania, a nawet w ogóle uzyskanie surowca — są niewiadomymi przy jednoczesnym dogmacie, że jednak produkcję tego surowca podnieść musimy.

9. Koroną wspomnianych trudności był i jest *brak kapitałów,* które w przemyśle naftowym muszą być — jak w żadnym innym — ogromne, twórcze i skłonne do stuprocentowego ryzyka. Zagraniczny kapitał, prócz przesunięć w stanie posiadania, do nas nie przybywa, kapitałów własnych nie mógł przemysł w wymienionych warunkach wytworzyć, a o finansowaniu wierceń — poza szczupłymi możliwościami Funduszu Wiertniczego — dotąd nie było nawet mowy.

Powyższy splot idealnie trudnych i zupełnie specyficznych warunków czyni programowe ujęcie planu inwestycyjnego w zakresie kopalnictwa naftowego — prawie niemożliwym.

Oś tego programu jest w naszej polityce gospodarczej sprecyzowana i bezsporna: najbardziej intensywne wiercenia odkrywcze (terenów nowych, a w terenach już odkrytych, nowych złóż) — oraz rozszerzanie kopalń istniejących celem:

a) zahamowania spadku produkcji ropy,
b) możliwie największego jej wzmożenia,
c) stworzenia rezerw terenowych,
d) tworzenia wielkich zapasów ropy i jej przetworów.

Urealnienie jednak tego programu, a nawet poszczególnych jego etapów natrafia na „imponderabilia", w postaci wielu niewiadomych, właściwych kopalnictwu naftowemu — i jednej wielkiej wiadomej, tj. braku kapitałów, właściwie nieograniczonych wobec ryzyka ilości, jakości i wyników wiercenia.

O rządowych inwestycnach w tej dziedzinie oczywiście nie ma mowy (poza ograniczonymi możliwościami „Polminu") — dotychczasowe źródła tak ważnego Funduszu Wiertniczego stopniowo zanikają — planowana dotacja z budżetu państwowego będzie niewątpliwie bardzo cennym, ale cyfrowo, w stosunku do ogromu zadań, jedynie ograniczonym elementem realizowania założeń programowych.

Pozostaje właściwie jedno tylko, najbardziej żmudne, ale jedynie realne źródło finansowania inwestycji wiertniczych, tj. wydobycie sił i kapitałów twórczych własnych, u nas i przez nas wypracowanych, w warunkach dających możność rentowności pracy.

Tak więc nasza rzeczywistość naftowa stwierdza, że w przemyśle, w którym interwencjonizm państwowy jest w pełni realizowany ustawowo, a przedsiębiorczość państwowa reprezentowana jest przez czynnik tak decydujący, jak „Polmin“, elementem podstawowym, realnym i rzeczywiście niezastąpionym — jest inicjatywa prywatna.

II.

Jasną jest rzeczą, że ta inicjatywa, właściwa polskiej, wiekowej już niemal tradycji naftowej i wśród najgorszych nawet warunków potencjalnie żywa, nie dysponuje jednak — w wyniku wieloletnich przedstawionych wyżej warunków — gotowymi i wolnymi kapitałami. Czynnik tedy tradycji i śmiałego ryzyka, musi znaleźć oparcie w polityce gospodarczej Rządu, którego pełne zrozumienie owej dysproporcji celów i środków, nie ulega żadnej wątpliwości.

Na czoło instrumentów tej polityki wysuwa się niewątpliwie: polityka fiskalna i ulg inwestycyjnych. Jeśli ma być skuteczną, musi wykazać pełne zrozumienie dla specjalnej, w zakresie podatkowym, cechy kopalnictwa naftowego, znamiennej tym, że wszystkie koszty poniesione na wiercenia szybów naftowych, są kosztami osiągnięcia, zachowania i zabezpieczenia przychodów naftowego przedsiębiorstwa kopalnianego i wydatkami związanymi z uzyskaniem dochodu, w zrozumieniu ustawy o państwowym podatku dochodowym.

Do uzyskania produkcji ropnej musi przedsiębiorstwo dokonać wierceń jednego lub kilku szybów, zależnie od wielkości kopalni i rozmiarów przedsiębiorstwa. Producent ropny prowadzi przedsiębiorstwo nie tylko na fizycznie ograniczonym terenie, lecz także na większej ilości gruntów, nie leżących razem. Całe urządzenie kopalniane uważać tedy należy za jedno przedsiębiorstwo, udane i nieudane wiercenia należy uznać jako jedną zamkniętą całość, a koszty nieukończonego lub jeszcze nieproduktywnego szybu muszą być — jako koszty zabezpieczenia przychodów — potrącone z przychodów, osiąganych z szybów produkujących.

Praktyka skarbowa nie zawsze i nie wszędzie wykazuje zrozumienie tych swoistych cech działalności wiertniczej, traktując w szczególności jako inwestycje, podlegające długoletniej amortyzacji, najważniejsze pozycje wydatków na rury wiertnicze, a nawet rury zamykające wodę i inne niszczejące, które niewątpliwie podpadają pod pojęcie „materiałów i narzędzi“ zniszczonych i bezwartościowych, których koszt winien być potrącony z przychodów przedsiębiorstwa, podobnie jak wydatki na robociznę, opał itp. — zgodnie z dwoma Zarządzeniami Ministerstwa Skarbu z r. 1925.

Ujednostajnienie praktyki fiskalnej w powyższym kierunku, dyktowanym przez naturę przedsiębiorstwa naftowo-kopalnianego, będzie jednym z ważnych czynników pozytywnych w zakresie inwestycji wiertniczych.

Dalsze przepisy, które nie mogą się mieścić w ramach przepisów czy wykładni ustaw podatkowych, winny znaleźć wyraz w prawnych normach specjalnych, wprowadzających tzw. *„ulgi inwestycyjne“*.

Oto istotne, nakazem konsekwentnej polityki inwestycyjnej dyktowane źródło nowej ustawy „o ulgach inwestycyjnych“. Analiza jej przekracza ramy niniejszych rozważań. W tym miejscu idzie jedynie o rozważenie postanowień ustawy pod kątem widzenia wspomnianych odrębności wiertnictwa naftowego i stosunku do przepisów poprzednich, których moc obowiązująca zgasła w r. 1937 i 1938.

III.

Ustawa z dnia 9 kwietnia 1938 r. obejmuje przepisy o ulgach dla poszukiwawczego wiertnictwa naftowego na obszarze całego państwa, oraz (w ramach przepisów ogólnych) o ulgach dla wszelkich nowych wierceń, ale jedynie na obszarze C. O. P. W ten sposób ustawa zjednoczyła niejako przepisy poprzednie o popieraniu naftowego wiertnictwa poszukiwawczego, zawarte w Rozporządzeniu Prez. Rzplitej z listopada roku 1927, oraz przepisy zawarte w Rozporządzeniu Prez. Rzplitej z dnia 22 marca 1928, „w sprawie ulg dla przedsiębiorstw przemysłowych i komunikacyjnych“.

Pod względem zasięgu terytorialnego nowa ustawa poszła dalej niż ustawy poprzednie, gdyż obejmuje obszary, na których znajduje się duża część kopalń Małopolski środkowej i zachodniej, które dotąd znajdowały się poza obrębem działania ustawy z roku 1928.

Jednak o ile idzie o zakres przedmiotowy i podmiotowy ulg, ustawa w konsekwencjach swoich, zapewne nie zawsze zamierzonych, ścieśnia ten zakres w sposób dla kopalnictwa naftowego szczególnie dotkliwy.

Dla zorientowania się w tych konsekwencjach i odchyleniach, wynikających z ustawy bardzo obszernej, uzupełnionej jeszcze obszerniejszym rozporządzeniem wykonawczym, celowe jest ujęcie ulg w zasadnicze grupy.

Generalna różnica między ulgami dla wierceń poszukiwawczych, a ulgami dla wierceń wyłącznie położonych w C. O. P. polega na tym, że pierwsze przysługują z mocy samego prawa, na zasadzie jedynie stwierdzenia właściwych władz górniczych że warunki ustawowe zostały przez przedsiębiorstwo dopełnione, drugie natomiast (wiercenia w C. O. P.) przysługują dopiero w wyniku stwierdzenia nabycia prawa do ulg przez Ministra Skarbu, na wniosek Ministra Przemysłu

i Handlu, przedstawiony w porozumieniu w Ministrem Spraw Wojskowych. Poza tym, do obu rodzajów wierceń, tj. tak poszukiwawczych na obszarze całego Państwa, jak i wierceń nowych wszelkiego rodzaju na obszarze C. O. P., odnoszą się przepisy analogiczne o ulgach, dających ująć się w grupy następujące:

I. Grupa pierwsza obejmuje ulgi w zakresie zwolnienia od *opłat stemplowych:*

a) umów tworzących wszelkiego rodzaju spółki, oraz

b) pism stwierdzających umowę o nabycie nieruchomości, czy też praw naftowych, potrzebnych do powstania lub powiększenia przedsiębiorstwa kwalifikowanego,

c) umów stwierdzających wniesienie nieruchomości lub praw naftowych do spółki tytułem aportów.

Tu należy zaznaczyć, że spółki zagraniczne wyłączone są z prawa korzystania z tych ulg, ograniczenie, którego ustawa poprzednia nie zawierała. Ograniczenie to zasadniczo słuszne i zgodne z wytycznymi naszej polityki gospodarczej, zwłaszcza o ile idzie o C. O. P., nie jest jednak bezspornie celowe w zakresie kopalnictwa naftowego. Tu bowiem rozmiar i niemożność ograniczenia ryzyka wierceń naftowych i ich wyników w ogólności, a wierceń poszukiwawczych w szczególności, jednocześnie zaś kategoryczny nakaz gospodarczy najbardziej intensywnego odkrywania źródeł ropnych, nakazywałby niewyłączanie kapitału zagranicznego z tej zachęty, jaką w odniesieniu do niezwykle ryzykownych inwestycyj, stanowi zwolnienie od opłat stemplowych umów zawarcia spółki, nabycia nieruchomości czy praw naftowych, wniesienia aportów itp.

Ograniczenie to byłoby może przez ustawodawcę usunięte w stosunku do inwestycji wiertnictwa naftowego, gdyby ten problem był rozpatrzony oddzielnie, a nie podpadał pod przepis ogólny, mający na myśli inwestycje w kilkudziesięciu innych dziedzinach.

II. Grupa druga obejmuje ulgi polegające na prawie *potrącenia kosztów inwestycji nowych szybów* (tj. założonych po dniu 15 kwietnia 1938 roku, jako dniu wejścia w życie ustawy) z dochodu podlegającego opodatkowaniu według działu pierwszego ustawy o państwowym podatku dochodowym, jeżeli oczywiście te nakłady są potrzebne do powstania lub powiększenia kwalifikowanego przedsiębiorstwa.

III. Grupa trzecia obejmuje ulgi w zakresie *zwolnienia przez lat 10 od podatku dochodowego,* przypadającego od dochodu z przedsiębiorstwa, które, przy zachowaniu wszystkich innych warunków, wymaganych do korzystania z ulg, będzie ponad to uznane za szczególnie ważne dla obrony Państwa przez Ministra Spraw Wojskowych. Należy przyjąć jako niewątpliwe, że przedsiębiorstwa kopalniano-naftowe w C. O. P., będą z istoty swojej uważane za szczególnie ważne dla obrony Państwa, wobec czego należy uznać tę grupę ulg jako aktualną dla wiertnictwa naftowego.

W porównaniu z ustawą poprzednią, nastąpiło w tej grupie trzeciej *ograniczenie* w podwójnym kierunku:

a) ustawa poprzednia nie znała warunku uznania przedsiębiorstwa za szczególnie ważne dla obrony państwa, jeśli ulgi przysługiwały z mocy decyzji Ministra Przemysłu i Handlu i Skarbu w porozuminiu z Ministrem Spraw Wojskowych.

Natomiast ustawa obecna, poza porozumieniem tychże samych Ministrów, wymaga jeszcze osobnej decyzji (choć formalnie nie wydaje jej się osobno) Ministra Spraw Wojskowych według jego swobodnego uznania.

b) Ustawy poprzednie przyznawały zwolnienie od wszelkich podatków bezpośrednich państwowych i samorządowych, oraz dodatków samorządowych do bezpośrednich podatków państwowych, podczas gdy ustawa obecna przyznaje zwolnienie jedynie od podatku dochodowego.

To ograniczenie jest dla wiertnictwa naftowego bardzo dotkliwe, zwłaszcza że niczym nieuzasadnione, podczas gdy obiektywne warunki tak kopalnictwa naftowego jako całości, jak i wszelkich nowych wierceń, zwłaszcza poszukiwawczych, przemawiałyby raczej za rozszerzeniem niż ścieśnieniem ulg.

Tutaj inwestycje kopalniano-naftowe podzieliły znowu — zapewne wbrew woli ustawodawcy — losy dziesiątek inwestycji zupełnie innego rodzaju, dla których ograniczenie to miało większe uzasadnienie. W szczególności, ustawa ta, cofając ulgi w zakresie podatku obrotowego, kierowała się motywem niestwarzania konkurencji w zakresie cen, ze strony przedsiębiorstw położonych w C. O. P. Ten motyw jest dla kopalnictwa naftowego zupełnie nieaktualny, gdyż do konsumenta dochodzą dopiero gotowe produkty naftowe, zaś ropa surowa, stanowiąca przedmiot obrotu między kopalnią a rafinerią, ma zawsze cenę jednolitą, bez względu na to z jakiego szybu i jakim kosztem została wyprodukowana, a różnice zachodzą jedynie w poszczególnych gatunkach ropy, zależnie od ich właściwości chemicznych (wysokość zawartości benzyny czy parafiny itp) nigdy zaś od kosztów, czy czasu trwania produkcji, lub w ogóle efektów wiercenia.

W zakresie tedy przemysłu naftowo-kopalnianego, przy jednolitej cenie poszczególnych gatunków ropy, ulga w zakresie podatku obrotowego utrzymała nadal swe pełne uzasadnienie, a cofnięcie jej w nowej ustawie stanowi dalsze nieuzasadnione i z pewnością niezamierzone przez ustawę ograniczenie zachęty do podejmowania nowych wierceń naftowych.

IV.

Bardziej jeszcze ogranicza ustawa celowość *ulg grupy drugiej,* tj. prawo potrącenia od dochodu kosztów nowych inwestycji, w naszym więc wypadku nakładów, potrzebnych do wiercenia nowych szybów w C. O. P. i wydatków na wiercenia poszukiwawcze na całym obszarze Państwa. Potrącenia te nie służą

osobom prawnym, tworzonym w okresie obowiązywania ustawy celem prowadzenia przedsiębiorstw kwalifikowanych (art. 21 ustawy), mimo tego, że wszystkie postanowienia o ulgach rozpoczynają się od sakramentalnych słów, iż ulgi służą „osobom fizycznym i prawnym, prowadzącym prawidłowe księgi w rozumieniu ordynacji podatkowej". Co większa, rozporządzenie wykonawcze wyjaśnia, że „jeżeli w celu założenia przedsiębiorstwa w Centralnym Okręgu Przemysłowym ma być utworzona osoba prawna w postaci spółki akcyjnej, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością lub spółdzielni, mogą ubiegać się dla niej o ulgi przed jej wpisaniem do rejestru założyciele projektowanej spółki akcyjnej, spólnicy przyszłej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, lub pierwsi członkowie przyszłej spółdzielni".

Jest tu wyraźne faworyzowanie (zupełnie słuszne i logiczne) tworzenia właśnie nowych osób prawnych, celem prowadzenia kwalifikowanych przedsiębiorstw. Ta intencja ustawy została jednak zupełnie istotnie ścieśniona powołanym wyżej art. 21, pozbawiającym właśnie nowe przedsiębiorstwa najbardziej istotnych ulg — potrącania z dochodów kosztów nowych inwestycji.

Pozostałe bowiem dwie grupy ulg (I i III), tj. stemplowe i zwolnienie od podatku dochodowego, mają charakter już to jednorazowy (stemplowe), już to bardzo wyjątkowy (swobodne uznanie Ministra Spraw Wojskowych), a nadto problematyczny (niepewność dochodu z nowych nakładów), szczególnie w stosunku do nakładów naftowo-kopalnianych, a zwłaszcza problematyczny w odniesieniu do wierceń poszukiwawczych. W zakresie zatem wiertnictwa naftowego, art. 21 ustawy anuluje ulgę najbardziej ostotną i najbardziej aktualną, ograniczając ją w konsekwencji tylko do nakładów (dyktowanych nakazem obrony i gospodarstwa), poczynionych przez osoby fizyczne.

Jasną jest rzeczą, że właśnie w stosunku do wymogów kapitałowych i ryzyka wiertnictwa naftowego, najbardziej pożądaną, a nawet konieczną jest możliwie duża kumulacja kapitałów i rozdział ryzyka między spólników, — a bezradną przeważnie jest pod tym względem osoba fizyczna.

Znany motyw przepisu art. 21, anulującego najbardziej istotną i aktualną ulgę, zawartą we wszystkich artykułach podstawowych (art. 4, ust (1), pkt. 1, art. 10, 14, 18) — mianowicie niedopuszczenie do kumulacji ulg wobec prawa uczestników osób prawnych potrącania ze swego dochodu zapłaconej ceny akcji czy udziałów (art. 20 ustawy), motyw zasadniczo zupełnie słuszny, zawodzi jednak we wszystkich wypadkach, gdzie mimo tworzenia osoby prawnej, nie ma bynajmniej kumulacji ulg. A takie wypadki są właśnie w przemyśle naftowo-kopalnianym szczególnie częste. W szczególności nie ma możliwości kumulacji ulg w wypadkach takich, jak tworzenie osoby prawnej drogą wkładów niepieniężnych (aportów), gdyż § 43 rozporządzenia wykonawczego daje wyraźną wykładnię artykułu 20 ustawy w tym kierunku, że ulga z tego artykułu (potrącenie od dochodu zapłaconej ceny akcji czy udziału) nie służy w stosunku do akcji czy udziału pokrytych aportami.

Nie ma kumulacji ulg w wypadku, w którym uczestnik osoby prawnej, zwłaszcza prowadzącej przedsiębiorstwo kopalniano-naftowe, nie ma możności korzystania z ulgi z art. 20 z tego powodu, że w braku innych, prócz tych naftowych źródeł dochodu, nie ma z czego potrącać ceny akcji czy udziału.

Nie ma też kumulacji ulg w wypadku objęcia akcji czy udziałów przez kapitalistę zagranicznego, który nie ma w Polsce innych dochodów, od których mógłby potrącać cenę akcji czy udziałów. A jednak z ryzykownych odkryć dokonanych ewentualnie przez kapitał zagraniczny korzystałby w konsekwencji kapitał polski.

We wszystkich wymienionych wypadkach, których i więcej praktyczne życie nasuwa, gdzie nie ma kumulacji ulg osoby prawnej z ulgami jej uczestników, ustaje też *ratio legis* motyw wyłomu uczynionego przez art. 21 ustawy — w systemie ulg, wyłomu hamującego aktywność i ekspansję wiertniczą.

Wyjątkowy przepis art. 21 ustawy, winien tedy ograniczać się jedynie do wypadków faktycznej kumulacji ulg, gdyż obecne jego brzmienie wywołuje konsekwencje, z pewnością nie zamierzone, a nawet sprzeczne z intencją ustawodawcy — anulowania ulg tam, gdzie motyw tego wyjątku nie istnieje, a natomiast w pełni działa motyw zasadniczy stosowania ulg, jak właśnie w wiertnictwie naftowym prowadzonym czy to w C. O. P., czy też poszukiwawczym.

V.

Dla aktywności wiertniczej ma również duże znaczenie *swoboda obrotu* objektami kopalnianymi, która z pewnością nie jest sprzeczna z prawem do ulg ustawowych, o ile nabywca przejmie i faktycznie wypełni wszystkie zobowiązania co do nakładów itp., przyjęte przez zbywcę, który uzyskał prawo do ulg.

Nowa ustawa stwierdza tę możność wyraźnie tylko co do ulg grupy trzeciej (zwolnienie dochodów z nakładów od podatku dochodowego), stanowiąc w art. 4, ust. (2), że w razie zbycia przedsiębiorstwa w okresie trwania tej ulgi, prawo do niej przechodzi na nabywcę.

Natomiast co do innych ulg, ustawa nie zawiera w tej mierze wyraźnych przepisów, a jedynie można wnosić pośrednio z brzmienia art. 21, ust. (3), że ulgi te są związane z osobą jedynie pierwszego uprawnionego. Przepis ten głosi, że prawo potrącenia (kosztów nowych nakładów) służy osobom upoważnionym również wówczas, gdy założone przez nie przedsiębiorstwa przejdą na własność osób trzecich.

Przepis słuszny w wypadkach, gdy osoba, która nabyła prawo do ulg, poczyniła sama wszelkie objęte zobowiązaniem nakłady, tak że na-

bywca nie ma już żadnych podstaw do ulg, nie mając do potrącania żadnych kwalifikowanych nakładów.

W wypadkach jednak — i to właśnie w kopalnictwie naftowym raczej typowych — gdy pierwszy uprawniony do ulg wykonał pewne inwestycje (nowe wiercenia), a nabywca przejąwszy zobowiązania inwestycyjne, kontynuuje je (zakłada dalsze nowe szyby), wówczas wytwarza się znów sytuacja z pewnością sprzeczna z intencją ustawodawcy:

Pierwszy uprawniony nie ma już niczego do potrącenia, zaś nabywca, czyniąc obowiązkowe nakłady inwestycyjne, nie może ich potrącać gdyż prawo to przysługuje tylko osobie (a nie przedsiębiorstwu), która uzyskała prawo do ulg. W tej sytuacji uprawniony, nie czyniąc dalszych nakładów, utraci, w myśl ustawy, prawo do ulg, a nabywca, na którego ulgi nie przejdą, nie będzie czynił tych dalszych inwestycji (rzadko chyba podejmuje żmudną procedurę starań o ulgi na nowo). Efektem tej sytuacji będzie zaniechanie nowych wierceń, albo też niemożność zbycia kopalni, korzystającej z ulg, wobec groźby ich utraty. Obie ewentualności stanowią niewątpliwie czynnik hamujący działalność wiertniczą, zwłaszcza poszukiwawczą.

Niezamierzoną również jest jakoby *„vacatio legis"* w zakresie ulg dla wiertnictwa poszukiwawczego. Ulgi dawne (co prawda mało stosowane) zgasły w listopadzie 1937 r., zaś nowe mogą odnosić się do inwestycji poszukiwawczych poczynionych nie wcześniej niż 15 kwietnia 1938 r. Luka niemal półroczna dotkliwa dla wiercących albo też hamująca wiercenia w tym okresie.

W zakresie *procedury* stwierdzania prawa do ulg i następnie faktycznego ich stosowania wprowadza ustawa, a zwłaszcza rozporządzenie wykonawcze, szereg przepisów natury technicznej i formalnej. Wykonanie ich i podejście ze strony Władz skarbowych okaże, czy i w jakiej mierze intencje nowej ustawy będą realizowane, czy stanie się ona rzeczywiście motorem pożądanych inwestycji, w szczególności też ożywienia naszego wiertnictwa naftowego, czy też podzieli los owych programów gospodarczych ujętych w normy prawne, które praktyka, wbrew woli ustawodawcy, spaczyła.

Do tego zakresu należy np. tak ważny szczegół proceduralny, jak nabycie prawa do ulg przez milczenie Władzy, bardzo niestety uelastyczniony przez przepis § 5 rozporządzenia wykonawczego.

VI.

Powyższe uwagi, dalekie od analizy znanych już zresztą powszechnie przepisów nowej ustawy, a ujęte jedynie pod kątem możliwości realizowania intencji ustawodawcy, wykazują, że będą one trafiały w dużej mierze na opór tych przepisów, które — generalnie może słuszne — są chybione w stosunku do inwestycji naftowo-kopalnianych i jako takie będą często hamowały tak pożądaną dynamikę nowych wierceń.

Na tle powyższych wywodów szczególnego znaczenia nabywa *rezolucja,* przedstawiona przez autora niniejszych uwag i uchwalona jednogłośnie na X Zjeździe Naftowym we Lwowie w maju 1938 r., treści następującej:

„Z uwagi na kardynalny postulat naszej polityki gospodarczej i obronności, najbardziej intensywnego wzmożenia produkcji ropy naftowej w Polsce i odkrywania nowych jej źródeł — X Zjazd Naftowy stwierdza, że zagadnienie inwestycji w przemyśle naftowo-kopalnianym stoi w pierwszym rzędzie zagadnień polityki inwestycyjnej. Polityka ta winna — w przeciwieństwie do stanu dotychczasowego — uwzględniać szczególny charakter inwestycji naftowo-kopalnianych, różniących się zasadniczo od wszelkich innych inwestycji:

a) momentem nieograniczonego ryzyka w rozmiarze, czasie i wynikach wierceń,

b) istotną cechą, że eksploatacja szybu naftowego stanowi stopniowe wyczerpywanie samej substancji majątkowej, tak w zakresie produkcji ropy, jak ograniczonych czasowo uprawnień naftowych,

c) tym, że koszty, które ponosi przedsiębiorstwo kopalniane przy urządzaniu i wierceniu każdego szybu naftowego — także nieukończonego lub jeszcze nieproduktywnego — są kosztami osiągnięcia, zachowania i zabezpieczenia naftowego przedsiębiorstwa kopalnianego, jako całości, którą stanowią wiercenia tak udane, jak i nieudane.

X Zjazd Naftowy wyraża przeświadczenie, że:

1) te charakterystyczne, zupełnie odrębne cechy inwestycji naftowo-kopalnianych znajdą wyraz w odpowiedniej polityce fiskalnej i praktyce Władz Skarbowych;

2) polityka ulg inwestycyjnych wobec potrzeb wiertnictwa naftowego, która w ustawie z dnia 9 kwietnia 1938 r. znalazła wyraz niezupełny, pójdzie najrychlej po linii uwzględniającej wymienione wyżej istotne cechy polskiego kopalnictwa naftowego i przełomowy moment w tym dziale naszego gospodarstwa narodowego i pogotowia obronnego".

Uzasadniona nadzieja, że rozporządzenie wykonawcze do ustawy z dnia 9 kwietnia 1938 r. wyjaśni niedociągnięcia ustawy w stosunku do wiertnictwa naftowego w sensie je łagodzącym — niestety zawiodła. Treść tego rozporządzenia p e t r y f i k u j e r a c z e j t e l u k i i s p r z e c z n o ś c i z intencją ustawodawcy. I tym razem kopalnictwo naftowe ponosi konsekwencje ujęcia jego potrzeb zupełnie specyficznych w ramy przepisów ogólnych, które zawodzą wobec wielkich niewiadomych, jakie w sobie kryje poszukiwanie ropy naftowej.

Tak więc z a g a d n i e n i e i n w e s t y c j i i u l g i n w e s t y c y j n y c h w polskim przemyśle naftowo-kopalnianym n i e j e s t j e s z c z e ustawą z dnia 9 kwietnia 1938 r., ani praktyką fiskalną r o z w i ą z a n e.

Jeżeli nasza polityka ulg inwestycyjnych i fiskalna będzie szybka, śmiała i zdecydowana, nie

na raty i jeśli wypełni owe luki w stosunku do właściwości wiertnictwa naftowego, jeżeli stworzymy warunki rentownej pracy w przemyśle naftowym, wówczas skromne miliony złotych, które ostatnio w kraju się pojawiły, a w miarę używienia gospodarczego będą się mnożyły, muszą choćby w części znaleźć ujście w kopalnictwie naftowym.

Powszechne zrozumienie, że nie idzie tu o „postulaty branżowe", ale o kardynalny czynnik gospodarstwa narodowego i obrony, o stworzenie owego „klimatu", którego wymaga nakaz dobra powszechnego — może wydobyć uśpione niemal siły kapitałowe i moralne. uposażone w ów instynkt ryzyka, w nafcie tak istotny.

W takich nowych warunkach polskiego kopalnictwa naftowego uzasadniona będzie głęboka wiara, że z hasłem C. O. P. i uprzemysłowienia Polski nadejdzie nie import produktów naftowych, lecz nowa epoka naftowa, Polsce — z tradycji i jej ambicji mocarstwowej — należna.

O. W. WYSZYŃSKI
Oddział geol. S. A. „Pionier"

Przedgórze okolic Kosowa

Głębokie wiercenie poszukiwawcze „Hucuł I" w Wierzbowcu

W wyniku prac przygotowawczych wykonanych przez S. A. „Pionier" w latach 1931—1936 wydzielono obszar tortoński okolic Kosowa dla eksploracji przy użyciu głębokiego wiercenia poszukiwawczego. Wstępne prace [1]) na obszarze kosowskim, a to zarówno badania geologiczne i geofizyczne, jak i płytkie wiercenia rdzeniowe — zostały opisane w dwóch komunikatach: „Przedgórze okolic Kosowa — wiercenia poszukiwawcze „Pioniera" [2]) i „Badania sejsmiczne refleksyjne okolic Kosowa" [3]). Na tym miejscu podajemy materiały z wiercenia poszukiwawczego „Hucuł" w Wierzbowcu oraz wnioski nasuwające się z tego wiercenia w odniesieniu do dalszych prac poszukiwawczych na przedgórzu.

Strefa tortońska, na której założono otwór „Hucuł" obejmuje potężną elewację poprzeczną. Zarówno przedgórze, jak i przylegające od północy Podole i od południa Karpaty pokuckie są silnie transwersalnie wyniesione. Elewacja ta zaznacza się na Podolu pojawieniem się dewonu. W Karpatach płaszczowina skolska cofa się, a na brzegu Karpat występują grupy fałdów, których odpowiednikiem w kierunku północnozachodnim są wgłębne elementy fliszowe.

Istnienie tej regionalnej elewacji poprzecznej było jednym z momentów dla podjęcia w strefie tortońskiej wiercenia poszukiwawczego, ponieważ właśnie na tej elewacji należało się spodziewać napotkania serii podtortońskiej w strefie przemysłowo najciekawszej, to znaczy w strefie kontaktu anormalnego warstw stebnickich z tortonem, — w najmniejszej głębokości.

Drugim ważnym momentem, przemawiającym za umieszczeniem wiercenia poszukiwawczego na obszarze Kosowa, były warunki facjalne serii tortońskiej, zapełniającej synklinę obwodową. Zaobserwowano mianowicie częste zmiany facjalne, zwłaszcza w sąsiedztwie delty Pistynia, utworzonej z potężnej masy żwirów, zlepieńców i piaskowców. Również i w okolicy Kosowa seria tortońska ulega częstym zmianom facjalnym, ponadto wtrącenia iłów zawierają liczne skupienia pirytów, zwęgloną sieczkę roślinną, w końcu soczewki węgla brunatnego. Badania przeprowadzane konsekwentnie zarówno dla odkrywek naturalnych, jak i dla pokładów przewierconych przy użyciu wierceń rdzeniowych, udowodniły istnienie naprzemianległych faun morskich, słodkich i lądowych oraz mieszanych.

Trzecim ważnym stwierdzeniem wynikającym ze szczegółowych badań geologicznych i wierceń rdzeniowych było odkrycie w obrębie opisanych wyżej warstw tortonu, wypiętrzenia Mykietyńce—Kobaki (struktura kosowska), którego oś przebiega od Mykietyniec przez Chomczyń, Wierzbowiec, Stary Kosów i Kobaki. Wypiętrzenie to jest wyraźnie asymetryczne. Jego skrzydło NE leży niemal zupełnie poziomo, natomiast skrzydło SE wykazuje upady od 5°—30° W Wierzbowcu wypiętrzenie to obniża się i rozpłaszcza. Dalej w kierunku wschodnim struktura przedłuża się w poprzek Czeremosza na obszar Bukowiny.

W obrębie opisanego wyżej wypiętrzenia Mykietyńce—Kobaki wykonała S. A. „Pionier" 9 wierceń rdzeniowych, z których 5 otworów nawierciło płytkie horyzonty gazowe.

Odkryte przez S. A. „Pionier" na strukturze kosowskiej złoża gazowe znajdują się w strefie tortonu, graniczącego z południowym nasunięciem warstw stebnickich, należących do antyklinorium perykarpackiego. Pod tym względem złoża gazowe kosowskie odpowiadają założeniom postawionym przez autora w roku 1935, według których pewien typ złóż węglowodorowych jest

---

[1]) Mapa geologiczna obszaru kosowskiego znajduje się w druku.

[2]) O. W. Wyszyński, J. Czernikowski, M. Kleinmann: Przedgórze okolic Kosowa. Wiercenia poszukiwawcze S. A. „Pionier", Przemysł Naftowy, z. 5, 1938.

[3]) St. Wyrobek, Z. Mitera, S. Kisłow: Badania sejsmiczne refleksyjne okolic Kosowa, Przemysł Naftowy, z. 6, 1938.

MAPA OKOLIC KOSOWA

PODZIAŁKA

1000 m 500 0 1 2 km

Objaśnienia

Torton w faciesie łupkowo-piaszczystym

" " " piaszczystym

Iły solne

Czerwone łupki

Warstwy dobrotowskie, zlepieńce słobodzkie i łupki menilitowe

Wiercenia rdzeniowe S.A. „Pionier"

Głębokie wiercenie S.A. „Pionier" Hucuł w Wierzbowcu

Izobaty przewodniego horyzontu z Rotalia Beccarii

Badania sejsmiczne

0917 Punkty strzałowe i czasy refleksów w sek.

Izobaty przewodniego horyzontu sejsmicznego

Zdjęcia geologiczne. O. W. Wyszyński (1931), H. Teisseyre (1934)

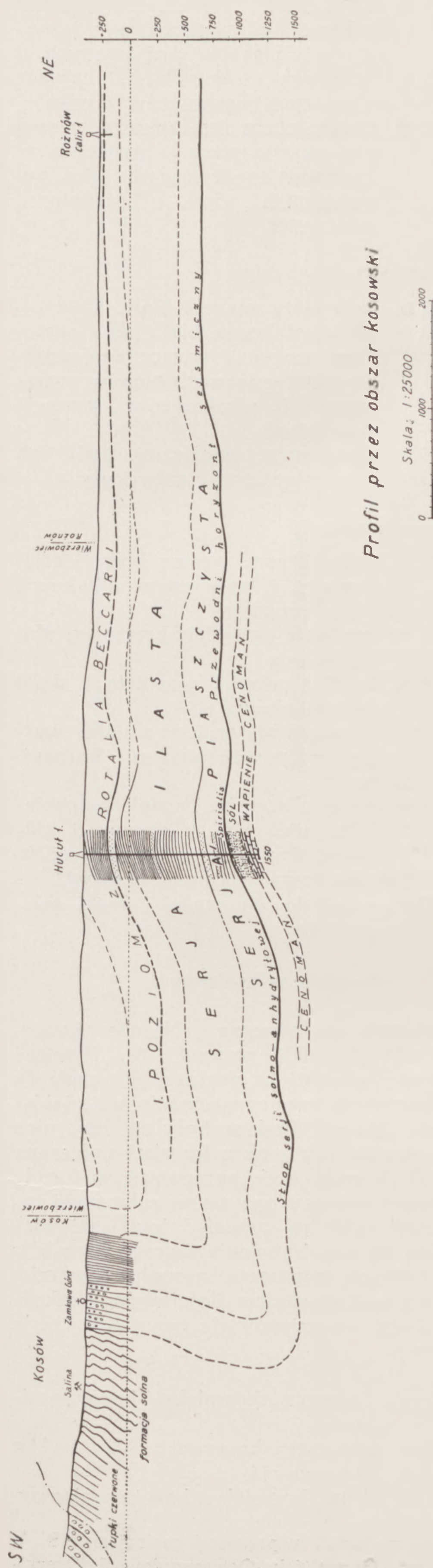
Badania sejsmiczne Z. Mitera, St. Wyrobek (1935, 1936), A. Kisłow

Wiercenia poszukiwawcze 1935-1938

przywiązany do strefy nasunięć starszego miocenu na miocen młodszy.

Celem zbadania struktury podłoża wykonano w okolicy Kosowa szczegółowe prace sejsmiczne. Stwierdziły one istnienie łagodnie sfałdowanego, silnie elastycznego podłoża na głębokości od 1100 m w okolicy Rożniowa, do 1900 m w okolicy Kosowa.

Opierając się na wykonanych pracach przygotowawczych założono w czerwcu 1936 roku



na południowym skrzydle struktury Kosowa (wypiętrzenie Mykietyńce—Kobaki) głębokie wiercenie poszukiwawcze. Przy wyborze punktu wiercenia kierowano się tym, aby nie wypadł na samym szczycie struktury, lecz na południowym jego zanurzeniu.

Opis techniczny wiercenia.

Do wiercenia użyto ciężkiego rygu Rotary „Trauzl“ i napędu parowego.

Postęp wiercenia, przy uwzględnieniu częstego rdzeniowania, był do głębokości 1200 m zadawalniający: wiercenie rozpoczęte w połowie stycznia 1937 r. osiągnęło z końcem czerwca 1937 1237 m, poniżej, na skutek częstych instrumentacyj spowodowanych rwaniem się przewodu wiertniczego, postęp wiercenia był mały. Końcową głębokość otworu 1550,20 m osiągnięto w połowie sierpnia 1938 r.

Zarurowanie otworu było następujące:

rury 16"-owe — 104 m — zacementowane
„ 10"-owe — 1204 „ — dolna część zacementowana
„ 8"-owe — 1418 „ — zacementowane

Dla osiągnięcia możliwie kompletnego przekroju geologicznego i zdobycia dla serii tortońskiej przedgórza podstawowego profilu, pobierano rdzenie prawie że w sposób ciągły, z wyjątkiem górnej części otworu do 230 m, znanej z płytkiego wiercenia „Wierzbowiec 4“, usytuowanego w pobliżu otworu „Hucuł“ i z wyjątkiem odcinka monotonnej serii ilastej od 450 m do 900 m.

Obok rdzeniowania przeprowadzone zostało podczas wiercenia w sposób ciągły badania urobku wynoszonego przez płuczkę. Metody obserwacji płuczki i pobieranego urobku opisał inż. K. Majewski w komunikacie „Obieg i kontrola płuczki przy wierceniu systemem Rotary“.

Drobiazgowa kontrola płuczki miała w danym wypadku na celu nie tylko uzyskanie możliwie dokładnych danych dla odcinków nierdzeniowanej części otworu, ale również chodziło o uzyskanie materiału porównawczego dla zastosowania zdobytych doświadczeń dla przyszłych wierceń w obrębie tortonu, przy użyciu Rotary, jednak bez ciągłego rdzeniowania.

Opis petrograficzny wiercenia.

Na załączonym profilu wydzielono charakterystyczne zespoły warstw, które ujete jako całość pozwalają na wyróżnienie trzech odrębnych serii. Są to:

1) Kompleks piaszczysto-łupkowy nadanhydrytowy od 0—1360 m.
2) Seria anhydrytowo-solna od 1360—1422 m.
3) Wapienie i skały krzemionkowe od 1422 do 1550 m.

1) Kompleks nadanhydrytowy.

0—240 m	iły ciemno szare, z wtrąceniami iłów piaszczystych i piaskowców miękkich z miką i detritusem,
240—265 m	iły ciemno-szare, zbite, przewarstwione iłami piaszczystymi,
265—380 m	piaskowce jasno-zielonkawe, drobnoziarniste, piaskowce szare z miką i detritusem, wkładki łupków ilastych oraz iłów ciemno-szarych zbitych o przełomie muszlowym. Częste okruchy lignitu. 327—337 i 356—367 m gruboziarniste piaskowce z otoczakami szarych rogowców i zbitych piaskowców. 373 i 374 m cienkie wkładki lignitu.
380—405 m	iły ciemno-szare, silnie zapiaszczone, z wkładkami piasków z miką,
405—520 m	seria łupków ilastych i piaskowców. Przeważają szare łupki silnie zapiaszczone. Liczne wtrącenia cienkich wkładek zlepieńców utworzonych z kwarców mlecznych, czasem różowych, czarnych rogowców, miejscami z ziarnami filitów. Częste okruchy fauny i ułamki lignitu. W iłach konkrecje margliste,
520—530 m	piaskowce drobno-ziarniste z okruchami rogowców,
530—605 m	seria łupków ilastych, szarych, z wtrąceniami drobno-warstwowanych wkładek drobno-ziarnistego piasku i cienkie wtrącenia piaskowców z otoczakami rogowców, ułamkami lignitu i okruchami fauny,
605—615 m	piaskowce jasno-szare z ziarnami rogowców,
615—685 m	iły ciemno-szare, miejscami silnie zapiaszczone, liczne konkrecje margliste, okruchy lignitu i fauny,
685—690 m	piaskowce grubo-ziarniste z rogowcem i fauną,
690—1060 m	iły szare i szaro-zielone, miejscami z białymi konkrecjami wapnistymi z wtrąceniami iłów piaszczystych, jasno-szarych. Cienkie wkładki drobno-ziarnistych piaskowców z miką, zwęglonym miałem roślinnym, obok okruchów szarych rogowców, rzadkie otoczaki białego wapienia i piaskowca twardego szaro-zielonego; w całej serii częste ułamki lignitu i liczne okruchy fauny,
1060—1215 m	seria piaszczysta z wtrąceniami iłołupków; wkładki piaskowców grubo-ziarnistych z otoczakami szarych rogowców. Miejscami piaskowce drobno-ziarniste z glaukonitem; wkładki iłów piaszczystych,
1215—1290 m	łupki ilaste, ciemno-szare, silnie mikowe z wtrąceniami jasnoszarych piasków prasowanych,
1290—1318 m	przewaga drobno-ziarnistych jasno-szarych piaskowców z miką,
1318—1360 m	ciemno-szare iły łupkowe, często przewarstwowane jaśniejszymi smugami zawierającymi gips; w szczelinach gips o strukturze włóknistej.

2) Seria anhydrytowo-solna.

1360—1375 m	anhydryty szare i białe, zbite,
1375—1410 m	sól krystaliczna, biała lub z odcieniem szarym i wtrąceniami drobno-warstwowanych łupków popielatych i piaskowców jasnych, wapnistych,
1410—1425 m	gips szary, miejscami biały lub przeświecający i anhydryty.

3) Kompleks wapieni.

1425—1450 m	skała krzemionkowa biała i seledynowa, i łupki szare, oliwkowe, silnie wapniste,
1450—1460 m	wapienie białe lub kremowe, zbite, twarde,
1460—1480 m	łupki oliwkowe wapniste i skała krzemionkowa,
1480—1500 m	wapienie otwornicowe białe, twarde, z powierzchniami korozyjnymi,
1500—1535 m	łupki oliwkowe i wapienie popielate, miejscami z ciemnymi plamami; w 1525 m piaskowce z okruchami czarnych wapieni,
1535—1550 m	wapienie jak wyżej i łupki seledynowe.

Badania mikrofauny.

Doświadczenia metodyczne, zbierane konsekwentnie od roku 1935 przez S. A. „Pionier“ dla płytkich wierceń geologicznych, znalazły pełne zastosowanie przy opracowaniu materiałów z wiercenia „Hucuł“. Badane były na otwornice zarówno rdzenie, jak i okruchy skał pobierane z płuczki [4]). Wyniki tych opracowań w formie syntetycznej przedstawione są na załączonej tablicy. Nawet pobieżny przegląd tego zestawienia pozwala na wyodrębnienie szeregu kompleksów, w których występują zespoły otwornic, różniące się pod względem ilościowym i jakościowym. Dały się mianowicie wyróżnić serie następujące:

0—230 m	pierwszy kompleks bezotwornicowy,
230—270 m	pierwszy horyzont z R o t a l i a B e c c a r i i.
270—390 m	drugi kompleks bezotwornicowy.

[4]) Badania wykonali w pracowni geologicznej S. A. „Pionier“, pp. Garwolińska-Ostaszewska, J. Czernikowski i A. Kisielewicz.

Otwór poszukiwawczy S.A. „Pionier" „HUCUŁ I" w Wierzbowcu

Exploration Well of „Pionier" Co. „HUCUŁ I" in Wierzbowiec

Zarurowanie / Casings	Głębokość / Depth	Profil / Profile	Rdzeń / Coring	Upady / Dips	Opis petrograficzny / Petrography	Mikrofauna / Microfossils	Makrofauna / Macrofossils
							50 Helix sp
16" 100.00	100				Nierdzeniowano Profil zrekonstruowany z sąsiedniego otworu płytkiego Callyx „Wierzbowiec 4" – Do 120 m serja słodkowodna z Helix. W głębokości około 170 m pierwszy poziom z Rotalia Beccarii.		150-160 Ostrea digitalina Dub.
	200				Piaskowce margliste z łuskami miki i detritusem roślinnym.		
					Iły ciemno-szare, zbite, przewarstwione iłami piaszczystemi	Rotalia Becc.	235 Potamides pictus Bast var mitralis Eichw, Potamides Schaueri Hilb
					Jasno zielonkawe drobnoziarniste piaskowce, szare piaskowce z miką i detritusem, wkładki łupków ilastych, oraz iłów ciemno-szarych, zbitych, o przełomie muszlowym, częste okruchy lignitu	Brak otwornic / No Foraminifer	250-260 Ostrea digitalina Dub., Potamides Schaueri Hilb., Nassa cf Dujardini Desh
	300			9°			252.3 Phacoides borealis L var affinis Eichw, Tellina sp (?), Potamides Schaueri Hilb
				8°	327-337 i 356-367 gruboziarniste piaskowce z otoczakami czarnych rogowców i zbitych piaskowców.		253 Ostrea sp zapewne O digitalina Dub, Cardium sp, Miltha incrassata Dub., Solenocurtus antiquatus Pult (?), Potamides Schaueri Hilb, Neritina picta Fer
				12°	373 i 374 cienkie wkładki lignitu		
					Iły ciemno-szare silnie zapiaszczone z wkładkami piaskowców z miką.		253.4 Ostrea sp., Neritina picta Fer, Alaba costellata Grot var anomala Eichw, Potamides Schaueri Hilb
	400				Serja łupków ilastych i piaskowców. Przeważają szare łupki silnie zapiaszczone. Liczne wtrącenia cienkich wkładek zlepieńców utworzonych z kwarców mlecznych, czasem różowych, czarnych rogowców - miejscami z ziarnami filitów. Częste okruchy fauny i ułamki lignitu. W iłach konkrecje margliste	Rotalia Beccarii	256 Neritina picta Fer, Hydrobia sp 258.8 Potamides sp 264.5 Ostrea sp 320 Helix sp 320.6 „ „ (?) 398.5 Glycymeris sp juv (?) 398.8 Turritella pythagoraica Hilb 399.4 Venus cincta Eichw (?) 399.7 Turritella erronea Cossm
	500				Piaskowce drobnoziarniste z okruchami rogowców	Bulimina	
					Serja łupków ilastych szarych z wtrąceniami dobrze warstwowanych wkładek drobnoziarnistego piasku. Cienkie wtrącenia piaskowców z otoczakami rogowców, ułamkami lignitu i okruchami fauny.		
	600				Piaskowce jasno szare z ziarnami rogowców		
					Iły ciemno-szare, miejscami silnie zapiaszczone, liczne konkrecje margliste, okruchy lignitu i fauny		
	700				Piaskowce gruboziarniste z rogowcem i fauną.		
						Epistomina	
	800				Iły szare i szaro-zielone, miejscami z białymi konkrecjami wapnistemi, z wtrąceniami iłów piaszczystych jasno-szarych. Cienkie wkładki drobnoziarnistych piaskowców z miką, z węglowym miałem roślinnym, obok okruchów czarnych rogowców, rzadkie otoczaki białego wapienia i piaskowca twardego szaro-zielonego	Haplophragmoides	
	900				W całej serji występują często ułamki lignitu i liczne okruchy fauny		908 małż nieoznaczalny, Arca sp (?)
	1000			7°		Globigerina	
				6°			
	1100			8°	Serja piaszczysta z wtrąceniami iłołupków. Wkładki piaskowców gruboziarnistych z otoczakami czarnych rogowców. Miejscami piaskowce drobnoziarniste z glaukonitem. Wkładki iłów piaszczystych.		1112 Potamides sp nieoznacz 1133 Corbula gibba Olivi (?)
				12°			1141 Cardium praeechinatum Hilb juv
10" 1204.46	1200						1200 Cardium sp juv
					Łupki ilaste ciemno-szare silnie mikowe z wtrąceniami jasno-szarych prasowanych piasków		
				5°			
	1300			0°	Przewaga drobnoziarnistych jasno-szarych piaskowców z miką.		1314 Spirialis cf valvatina Reuss
				5°	Ciemno-szare iły łupkowe, często przewarstwione jaśniejszemi smugami zawierającemi gips. W szczelinach gips o strukturze włóknistej		1315 „ „ „ „, Spirialis an Koeneni Kittl 1316 małż nieoznacz (Cardita ?, Cardium ?)
				5°			
				25°	Szary miejsc. biały lub przeświec. gips wzgl. anhydryt.		1321 Spirialis cf valvatina Reuss aff stenogyra Phil
	1400			10°	Sól krystaliczna biała lub z odcieniem szarym, z wtrąceniami dobrze warstwowanych łupków popielatych i jasnych piaskowców wapnistych.		1326 cf valvatina Reuss, cf Koeneni Kittl 1326.8 „ „ „ sp ign
8" 1418.00				5-20°	Szary miejsc. biały lub przeświec. gips wzgl. anhydryt.		1341 Spirialis cf valvatina Reuss
					Biała i seledynowa skała krzemionkowa i szaro-oliwkowe łupki silnie wapniste		1344 „ „ „ „, cf stenogyra Phil
					Wapienie białe lub kremowe, zbite, twarde.		
					Łupki oliwkowe wapniste i skała krzemionkowa		
					Wapienie otwornicowe białe, twarde, z powierzchniami korozyjnemi.		
	1500				Łupki oliwkowe i wapienie popielate miejsc. z ciemnemi plamami. W 1525 - piaskowce z okruch. czarnych wapieni.		1510 Exogyra conica [Sow.]
	1550				Wapienie jak wyżej i łupki seledynowe		

Explanation

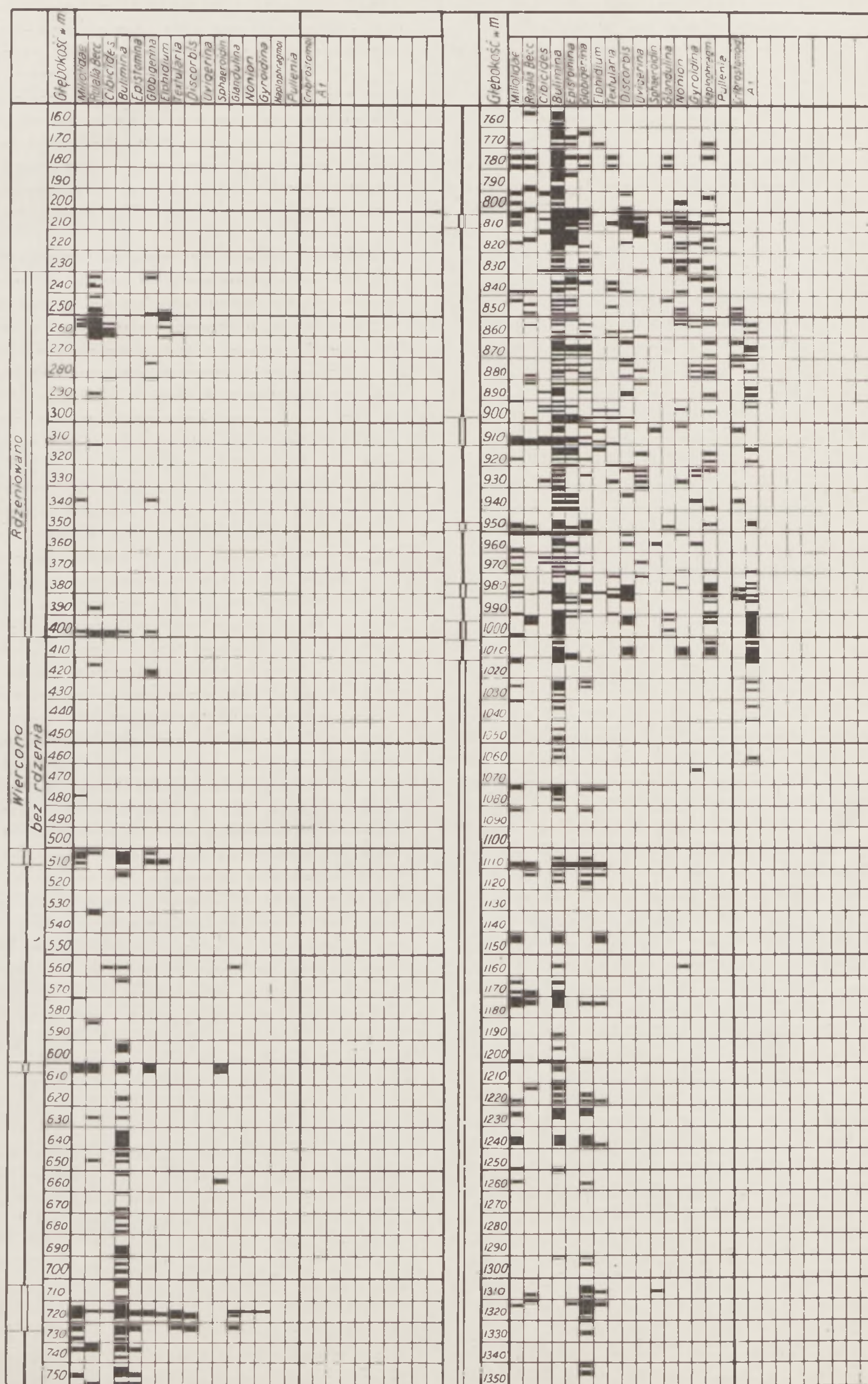

Shale
Sand & Sandstone
Coarse Sandstone


Gipsum & Anhydrite
Salt


Limestone
Siliceous Shale

Otwór „HUCUŁ I" w Wierzbowcu koło Kosowa

Zestawienie badań na otwornice.



390—420 m drugi horyzont z Rotalia Beccarii,
420—500 m trzeci kompleks bezotwornicowy,
500—720 m kompleks z Bulimina,
720—800 m kompleks z Epistomina, które pojawiają się wraz z Miliolidae, Rotalia Beccarii, Epistomina, Globigerina,
800—1010 m kompleks z Haplophragmoides; ten odcinek jest najbogatszy w otwornice. Występują tutaj w znaczniejszych ilościach: Miliolidae, Rotalia Beccarii, Cibicides, Bulimina, Epistomina, Globigerina, Elphidium, Textularia, Discorbis, Uvigerina, Glandulina, Nonion, Gyroidina itd.,
1110—1350 m kompleks z Globigerina; obok masowo występujących Globigerina, pojawiają się najczęściej Miliolidae, Rotalia Beccarii, Bulimina i Elphidium.

Wydzielenie w monotonnej serii tortońskiej, pozbawionej wyraźnych petrograficznych horyzontów przewodnich, — dobrze zdefiniowanych poziomów otwornicowych, jest bezsprzecznie pozytywną zdobyczą dla dalszych prac poszukiwawczych w obrębie przedgórza, w pierwszym rzędzie dla korelacji lokalnej. Nie można przy tym wykluczyć, że przy dalszym rozwoju badań na otwornice metoda ta będzie mogła być użyta również dla celów stratygraficznych.

Określenie wieku warstw.

Makrofaunę znalezioną w rdzeniach w kompleksie nadanhydrytowym oznaczył i wyniki podał prof. W. Friedberg w komunikacie „Makrofauna z wierceń wykonanych przez S. A. „Pionier" na obszarze Podkarpacia w latach 1936—1937" (Rocznik Polskiego Towarzystwa Geologicznego, 1938).

Wnioski co do wieku przewierconych warstw przedstawił prof. W. Friedberg następująco:

„Warstwy przebijane do głębokości 399,7 m „są dolnym morskim tortonem z wkładkami „utworów lądowych, jak w poprzednich wiercе- „niach w Wierzbowcu. Od tej głębokości do „908 m brak skamielin, oznaczenie wieku nie „jest więc możliwe, również i warstw głębszych, „aż do 1314 m, gdyż nieliczne znalezione okazy „są gatunkowo nieoznaczalne. Nader ważne jest „jednakowoż gromadne występowanie pteropo- „dów w rodzaju Spirialis w głębokościach od „1314 do 1344 m. Dotychchas znamy z miocenu „Polski w bardzo nielicznych okazach gatunek „Sp. valvatina Reuss (z soli Wieliczki i Bochni), „w „Hucule" jednakowoż występuje ten rodzaj „gromadnie. O ile mi wiadomo, jedynie w po- „łudniowej Rosji pojawia się on obficie w róż- „nych piętrach miocenu od piętra tarhańskiego do „konckiego".

Z przytoczonego cytatu prof. Friedberga wynika, że warstwy do głębokości 399 m są wieku dolno-tortońskiego. Dla niżejległej serii prof. Friedberg nie daje określenia warstw. Na uwagę zasługuje jednak masowe występowanie Spirialis w stropie serii anhydrytowej w głębokości 1314—1344 m. W wierceniu rdzennym S. A. „Pionier" w Uściu koło Śniatyna, położonym w odległości 30 km na północ od otworu „Hucuł", znaleziono również masowe występowanie Spirialis valvatina w głębokości 53 m, w warstwach zalegających na serii gipsowej. W tym samym poziomie w głębokości 53 m znaleziono faunę opisaną przez prof. Friedberga, jako Chlamys galiciana Favr. W wierceniu „Hucuł" należy zatem przyjąć dla poziomu 1314—1344 m wiek dolnotortoński.

Poniżej kompleksu anhydrytowo-solnego nie znaleziono początkowo w otworze „Hucuł" w materiałach rdzeniowych żadnej oznaczalnej fauny. Ponieważ w wierceniu w Uściu w spągu gipsów były margle z fauną określoną przez prof. Friedberga jako Ammusium denudatum i Chlamys scissa, a zatem warstwy baranowskie, przeto dla serii podanhydrytowej w wierceniu „Hucuł" należy przyjąć to samo określenie wiekowe.

Po nawierceniu dolnej serii wapieni i wobec poważnych trudności technicznych dalszego głębienia otworu, wyłoniła się sprawa likwidacji wiercenia. W tym stanie rozkruszono pozostałych kilka okazów rdzeni przechowywanych dla celów muzealnych. W rdzeniu z głębokości 1510 m znaleziono dobrze zachowaną ostrygę, którą prof. Samsonowicz oznaczył jako Exogyra conica (Sow.). Ponadto oznaczył prof. Samsonowicz ząb żarłacza i Terebratulina sp. [5]).

Na tej podstawie stwierdzone zostało ponad wszelką wątpliwość, że kompleks wapieni nawierconych w „Hucule" w dolnej części otworu, należy do kredy, zapewne do cenomanu. Tym samym został wyczerpany postawiony problem eksploracji serii trzeciorzędowej. Wyłonił się natomiast problem eksploracji paleozoicum, niezwykle ważny z punktu widzenia naukowego, za mało jednak uzasadniony z punktu widzenia przemysłowego. Stwierdzenie cenomanu w głębokości 1510 m przesądziło kontynuowanie przez „Pionier" dalszego wiercenia, tym więcej, że stan techniczny otworu wymagał kosztownej instrumentacji, przewidzianej na przeciąg 3 miesięcy. W tym stanie postanowiono dalszego pogłębiania szybu zaniechać.

Rdzeniowanie elektryczne.

Rdzeniowanie elektryczne otworu wykonano w dwóch odcinkach: przed zapuszczeniem do otworu rur 10"-owych od głębokości 100 do 950 m następny karotaż wykonany do głębokości 1210 m.

Wykres porowatości wykazał niezwykle precyzyjną zgodność z obserwacjami petrograficz-

[5]) P. Prof. J. Samsonowiczowi za zezwolenie umieszczenia oznaczeń w niniejszym komunikacie składa autor serdeczne podziękowania.

nymi. Każda większa wkładka piaskowców wśród iłów występuje w sposób wyraźny w przebiegu krzywej elektrycznej. Największa porowatość, a zatem najsilniejsze zapiaszczenie wykazują kompleksy: 260—380 m, 595—610 m i 1055—1140 m. W każdym z tych kompleksów zaznacza się kilka maksimów, odpowiadających wkładkom piaskowca.

Wykres oporów jest trudniejszy do interpretacji, zwłaszcza o ile chodzi o określenie, które piaskowce należy przyjąć za gazowe.

Po ukończeniu będących obecnie w toku przygotowań, wszystkie horyzonty, zaznaczające się w wykresie karotażu elektrycznego zgodnymi maksimami oporów i porowatości, będą poddane próbie przez perforację, na danym odcinku, rur wiertniczych i otaczającego go pierścienia cementu. Sądząc z charakteru krzywych istnieje znaczne prawodopodobieństwo, że piaskowce w kompleksach 1055—1140 m, 595—610 i 260—380 m będą zawierały gazy, podobnie jak wyżej występujące płytkie horyzonty gazowe, odkryte na strukturze kosowskiej w wierceniach w Wierzbowcu, Starym Kosowie i Kobakach.

Profil wiercenia a badania sejsmiczne.

Poza głębokim wierceniem Koncernu „Małopolska“ w Wowni, otwór „Hucuł“ w Wierzbowcu jest drugim punktem dla interpretacji badań sejsmicznych, wykonanych przez S. A. „Pionier“ na obszarze przedgórza tortońskiego. Skartowanie sejsmiczne tego obszaru opiera się na prześledzeniu przewodniej grupy refleksów, scharakteryzowanej ostrymi zrywami, zgodną fazą i dużą amplitudą. Podobnie jak dla obszarów w Wowni, otrzymano dla okolicy Kosowa zbliżony obraz anomalij sejsmicznych. Obok przewodniej grupy refleksów wystąpiły jeszcze na obszarze Kosowa grupy refleksów płytszych z których nieco wyraźniejsze zaznaczają się w głębokościach 600—800 m. Te grupy refleksów łączą się z grubszymi wkładkami piaskowców, występującymi wśród łupków. Refleksy w głębokości około 600 m odpowiadałyby zatem kompleksowi piaszczystemu, przewierconemu na otworze „Hucuł“ w głębokości 595—610 m. Główna przewodnia grupa refleksów pojawiła się w sąsiedztwie otworu „Hucuł“ w czasie: od 0,99 do 1,10 sek. Poniżej tej grupy wystąpiły jeszcze głębsze refleksy w czasie: 1,13, 1,20 i 1,29 sek. Z porównania ugrupowania tych refleksów z profilem otworu „Hucuł“ wynika, że odbicie od 0,99 do 1,10 sek. odpowiada stropowi kompleksu anhydrytowo-solnego, nawierconego w głębokości 1360 m, natomiast refleks 1,13 sek. pochodzi ze stropu kompleksu wapieni z głębokości 1425 m.

*

Wiercenie głębokie „Hucuł“ rozwiązało postawiony problem eksploracji tortonu i serii podtortońskiej. Pod względem ropnym wiercenie nie dało wyników pozytywnych; jedynie złoża gazowe w serii tortońskiej struktury kosowskiej zapowiadają się obiecująco. Główne jednak znaczenie wyników wiercenia polega na stwierdzeniu, że w obrębie elewacji pokuckiej brak jest starszego trzeciorzędu. Kompleks tortonu w facji piaszczysto-ilastej z serią anhydrytowo-solną w spągu o łącznej miąższości 1425 m zalega bezpośrednio na kredzie dolnej. Wynika stąd ważny wniosek, że przy dalszych wierceniach eksploracyjnych przy poszukiwaniach złóż ropy należy unikać elewacji w podłożu podtortońskim i że dalsze prace eksploracyjne należy skierować na obszary depresyjne, gdzie istniały możliwości dla osadzenia się dolnej serii trzeciorzędowej. Ta kwestia, istotna dla poszukiwań złóż ropy, nie odnosi się jednak do eksploracji gazonośnej serii tortońskiej.

Prace geofizyczne S. A. „Pionier“, w szczególności sejsmiczne w świetle danych, jakich dostarczyło wiercenie „„Hucuł“, dają możność wydzielenia obszarów, w których należy się spodziewać serii trzeciorzędowej od obszarów analogicznych do elewacji pokuckiej.

Światowy przemysł naftowy w 1938 r.

Rok ubiegły rozpoczął się pod auspicjami dla przemysłu naftowego niezbyt pomyślnymi. Szereg konfliktów politycznych groził rozszerzeniem się istniejących już zatargów zbrojnych na tereny dalsze; światowa sytuacja ekonomiczna pozostawała pod ujemnym wpływem dekoniunktury gospodarczej w Stanach Zjednoczonych, — w obrębie zaś samego przemysłu naftowego dawało się powszechnie zauważyć niekorzystne oddziaływanie nadmiernej aktywności produkcyjnej w Ameryce i nieproporcjonalnego do spożycia wzrostu tamtejszych zapasów olejów mineralnych.

Należy zaznaczyć, że na ogół rok 1938 nie przyniósł wyjaśnienia politycznych, koniunkturalnych i rozwojowych czynników na arenie międzynarodowej. Głębokie wstrząsy i przemiany polityczne, — dalej przeciwne polepszaniu się koniunktury gospodarczej utrudnienia swobodnej wymiany dóbr w postaci trwających nadal barier celnych, reglamentacji handlu, ograniczeń dewizowych itp., — wreszcie niezupełne przywrócenie równowagi handlowej na amerykańskich rynkach naftowych, przy równoczesnym jednak uregulowaniu niektórych spraw związanych z przemysłem naftowym, — oto momenty, które nakazują zaliczyć rok ubiegły do okresów ani zasadniczo niekorzystnych, ani też wyraznie niepomyślnych.

Należy podkreślić, że rok ubiegły, o ile chodzi o amerykański przemysł naftowy, sprowadził dość znaczne obniżenie dochodów wielu

przedsiębiorstw naftowych; bilans roczny licznych przedsiębiorstw amerykańskich zamyka się pozycjami zaledwie przekraczającymi połowę dochodów z 1937 r. — mimo iż zapotrzebowanie produktów finalnych utrzymywało się w Stanach Zjedn. A. Półn. na poziomie raczej wysokim w stosunku do całokształtu tamtejszej sytuacji gospodarczej.

W ciągu pierwszych dziesięciu miesięcy 1938 roku notowano w Stanach Zjedn. obniżenie się zapotrzebowania wewnętrznego na najważniejsze produkty finalne o 4,6% względem analogicznych pozycyj z 1937 r. Przy uwzględnieniu eksportu ropy naftowej i przetworów finalnych, który wzrósł w okresie sprawozdawczym o 13,5%, okazuje się, że całkowity obrót olejami mineralnymi obniżył się w stosunku do rekordowych wyników, notowanych w 1937 r. — tylko o 2%.

Zestawienia statystyczne za pierwszych 10 miesięcy roku ub. zdają się wskazywać na lekką poprawę rynku benzynowego, na który przypada w Ameryce prawie połowa obrotu handlowego olejami mineralnymi; być może, że handel benzyną osiągnął w całym roku ub. rezultaty nawet pomyślniejsze od wyników, notowanych w latach poprzednich.

Brak wyczerpujących zestawień statystycznych utrudnia dokładną ocenę zmian, jakie zaszły w odniesieniu do zapotrzebowania olejów mineralnych na terenie krajów pozaamerykańskich. Ogłoszone dotychczas dane zdają się wskazywać na ilościowy i dochodowy bilans handlu olejami mineralnymi w omawianych krajach — nieco pomyślniejszy od amerykańskiego.

W szczególności nadmienić należy, że zbyt olejów mineralnych kształtował się poza Ameryką na ogół wcale pomyślnie. Pozostaje to w pewnym związku także z ożywioną działalnością zbrojeniową, jak i z akcją gromadzenia zapasów przetworów finalnych na cele wojskowe poszczególnych krajów. Znaczenie tych momentów przeceniano niejednokrotnie — trudno jednak odmówić im konkretnego, i to wcale poważnego znaczenia. Do wzrostu konsumcji olejów mineralnych przyczyniła się również wojna hiszpańska i wojna chińsko-japońska. Jakkolwiek wszystkie pozycje pozagospodarcze, dodane razem, stanowią zaledwie znikomy odsetek łącznej konsumcji światowej, to jednak wpływu ich nie należy pomijać. Łączna konsumcja olejów mineralnych we wszystkich krajach pozaamerykańskich wyraża się z końcem 1938 r. liczbą — o ile dziś sądziś można — nieco wyższą od analogicznej pozycji z 1937 r.

Liczne względy przemawiają za przypuszczeniem, że wyniki finansowe działalności przedsiębiorstw naftowych, pozaamerykańskich, względnie czynnych tylko częściowo na terenie Ameryki — były z końcem roku ub. raczej pomyślne. Liczne obserwacje dowodzą, że ceny produktów w krajach importujących dostosowują się do rynków eksportujących zawsze z pewnym opóźnieniem; że zaś w roku ubiegłym było raczej mniej, niż poprzednio, konfliktów konkurencyjnych na rynkach lokalnych, mogły ceny utrzymywać się na ogół na poziomie raczej korzystnym. Przyczyniła się do tego po części również polityka autarkijna większości krajów, wiążąca się z koniecznością zapewnienia producentom i wytwórcom krajowym pewnych minimalnych choćby zysków, niezbędnych dla utrzymania w stanie rentowności przedsiębiorstw, subwencjonowanych przez rządy.

Obniżenie amerykańskiej konsumcji olejów mineralnych pociągnęło za sobą konieczność ograniczenia produkcji — zwłaszcza że w 1937 r. wyprodukowano, w oczekiwaniu dalszego wzrostu spożycia, raczej nadmierne ilości ropy naftowej. Toteż w okresie od stycznia do października 1938 r. wydobyto w Ameryce tylko 13 500 000 cystern ropy naftowej, tj. w przybliżeniu o 5% mniej od analogicznej pozycji z 1937 r. (14 300 000 cystern). Zestawienia statystyczne za pierwszych dziewięć miesięcy roku ub. dowodzą natomiast, że we wszystkich pozaamerykańskich krajach produkcyjnych wydobyto okrągło o 1,5% więcej ropy surowej, niż w tym samym okresie 1937 r. Należy oczekiwać, że po ogłoszeniu wyczerpujących danych za cały rok ubiegły — światowa produkcja ropy naftowej w tym roku okaże się nieco niższa od wyniku, osiągniętego w roku poprzednim. Różnica wyrazi się prawdopodobnie liczbą nie wiele wyższą od 2 do 3%. Jest to obniżenie bardzo nieznaczne, jeśli się zważy, że rok 1937 był okresem rekordowych wyników w dziale światowej produkcji ropy naftowej.

Na marginesie wypowiadanych często pesymistycznych zapatrywań na trwałość światowych zasobów podziemnych ropy naftowej należy zaznaczyć z naciskiem, że notowane w roku ub. obniżenie produkcji nie jest bynajmniej następstwem rzekomego wyczerpywania się złóż naftowych, lecz powstało jako następstwo świadomego i celowego przystosowania produkcji do konkretnych rozmiarów zapotrzebowania. Poza dość znacznym ograniczeniem produkcji meksykańskiej, wywołanym przez akt wywłaszczenia obcokrajowych przedsiębiorstw naftowych, dalej poza notowanym nadal niepomyślnym kształtowaniem się produkcji rumuńskiej, nie stwierdzono w roku ub. w żadnym kraju poważnego obniżenia się ilości wydobytej ropy naftowej. Zasoby znane i udostępnione dla eksploatacji wyrażają się — mimo intensywnej akcji wydobywczej — liczbami raczej rosnącymi. Pozytywne wyniki eksploracji nowych terenów w Stanach Zjednoczonych, w Iranie, oraz w licznych punktach bliskiego i dalekiego Wschodu, dowodzą niezbicie odkrycia w ciągu roku 1938 nowych zasobów naturalnych ropy naftowej, wyższych wielokrotnie od całego bieżącego zapotrzebowania światowego olejów mineralnych.

Na dobro ogólnego bilansu naftowego w r. 1938 należy także zapisać fakt, iż w żadnym ważniejszym kraju produkcyjnym nie zanotowano zjawiska znaczniejszej nadprodukcji. Ilość wydobywanej ropy surowej harmonizuje na ogół z rozmiarami zapotrzebowania; W Stanach Zjed-

noczonych posunięto akcję celowego ograniczenia produkcji ropy surowej nawet stosunkowo bardzo daleko. Wspomniane powyżej obniżenie rentowności amerykańskich przedsiębiorstw naftowych pochodzi zatem nie tyle z powodów, leżących w przemyśle kopalnianym, ile raczej z nie dość elastycznego przystosowania przeróbki do zapotrzebowania przetworów finalnych. Nadmiar produktów finalnych, przy zniżce popytu, znamiennej dla okresu dekoniunkturalnego — musiał wpłynąć niekorzystnie na kształtowanie się cen rynkowych.

Dało się to zauważyć zwłaszcza na rynku benzynowym, oraz w handlu olejem opałowym. Do zaostrzenia sytuacji przyczynił się poza tym fakt powstania kilku lokalnych centrów nadprodukcji, sprawiających, iż nieznaczne nawet ilości ropy naftowej wpływały obniżająco na ceny rynkowe, mimo wyraźnego i zupełnie korzystnego obniżenia się ciążących na rynku zapasów.

Zjawiska te musiały oddziałać ujemnie na kształtowanie się cen produktów finalnych. Po przejściowym polepszeniu w okresie wiosennym i letnim, ceny prawie wszystkich ważniejszych przetworów naftowych osłabły, jak to widać z zamieszczonego poniżej zestawienia.

Przeciętne ceny rafineryjne przetworów finalnych w Midkontinent (w centach/gallon).

	1937		1938		
	max.	min.	początek	środek	koniec
Benzyna „U. S. Motor" l. okt. 62	5,250	4,000	4,125	4,875	3,875
Nafta w. wh. 0,800/810	4,375	3,750	4,187	4,312	4,062
Olej gazowy 0,845/865	4,000	3,500	3,937	3,500	3,562
Olej opałowy Nr 6 (w dol. za baryłkę)	0,875	0,375	0,600	0,425	0,375

Jak widać z powyższego zestawienia, ucierpiały najbardziej ceny obu głównych produktów finalnych, tj. benzyny i oleju opałowego, natomiast ceny nafty i oleju gazowego nie doznały poważniejszych zmian.

Sytuacja rynków eksportowych w Ameryce nie przedstawiała się w roku ub. bardziej pomyślnie. Obniżenie cen było tu nawet jeszcze dotkliwsze, niż na rynkach krajowych; fakt ten jest o tyle szczególnie ważny, że amerykański eksport przetworów finalnych, a zwłaszcza benzyny, wzrósł ostatnio bardzo poważnie.

Rok ubiegły zakończył się dla światowego przemysłu naftowego pod znakiem słabej sytuacji rynkowej, przy pomyślniejszym, niż poprzednio, ujęciu statystycznym, tj. stosunku produkcji i konsumcji. Widoki na rok 1939 przedstawiają się na ogół wcale korzystnie; znacznej poprawy należy tu oczekiwać od polepszenia się ogólnej sytuacji gospodarczej w Ameryce.

Poniżej przytaczamy cyfry przypuszczalnej produkcji ropy naftowej w poszczególnych krajach w r. 1938.

Przypuszczalna światowa produkcja ropy naftowej w r. 1938[1]**)** (w cysternach)

Kraj	1937	1938	Różnica	
			wzrost	spadek
Stany Ziedn.	17 282 280	16 419 900	—	862 380
Z. S. R. R.	2 786 700	2 946 100	159 400	—
Venezuela	2 773 390	2 741 300	—	32 090
Iran	1 034 060	1 062 000	27 940	—
Indie Holend.	726 350	736 800	10 450	—
Rumunia	714 660	671 500	—	43 160
Meksyk	689 670	427 000	—	262 670
Irak	412 620	425 500	12 880	—
Kolumbia	284 420	297 800	13 380	—
Trinidad	218 170	245 600	27 430	—
Argentyna	233 010	216 800	—	16 210
Peru	231 370	211 400	—	19 970
Bahrein	105 860	116 300	10 440	—
Burma	108 340	105 500	—	2 840
Brunei	57 650	69 100	11 450	—
Kanada	37 840	89 900	52 060	—
Niemcy	48 650	62 500	13 850	—
Polska	50 130	50 700	570	—
Japonia	35 400	36 800	1 400	—
Ekwador	30 630	32 100	1 700	—
Indie Brytyjskie	29 840	31 700	1 860	—
Sarawak	21 710	20 600	—	1 110
Egipt	16 630	17 700	1 070	—
Albania	8 830	7 500	—	1 330
Francja	7 100	7 300	200	—
Węgry	1 390	3 500	2 110	—
Czechosłowacja	1 790	1 900	110	—
Boliwia	1 550	1 300	—	250
Włochy	1 430	1 300	—	130
Inne kraje	1 000	1 100	100	—
Razem:	27 952 470	27 058 500	348 170	1 242 140
			—	893 970

[1]) według „La Revue Pétrolifère".

Działalność Państwowego Instytutu Geologicznego

W numerze zjazdowym „Przeglądu Górniczo-Hutniczego" zamieszczony został referat prof. inż. K. Bohdanowicza, dyrektora Państwowego Instytutu Geologicznego, omawiający działalność tegoż instytutu w roku 1937—1938.

Z referatu tego zamieszczamy poniżej w obszernym streszczeniu rozdział, dotyczący ropy naftowej i gazu ziemnego, jako interesujący bezpośrednio nasz przemysł. Równocześnie zamieszczamy w pomniejszeniu reprodukcję jednego z rysunków, dołączonych do referatu. Rysunek przedstawia wyniki pomiarów geofizycznych w okolicach Barcina, gdzie — wedle twierdzenia miejscowych entuzjastów — odkryć miano bogate złoża ropy naftowej.

Przedmiotem szczególnej uwagi P. I. G. jest sprawa poszukiwań ropy i gazów ziemnych; wytyczne programu wierceń poszukiwawczych w obrębie Karpat, po części również ich przedgórza, zostały już opracowane przez konferencję geologów w związku z zamierzeniami Rządu w roku 1937 poparcia ruchu wiertniczego tak eksploatacyjnego, jak i poszukiwawczego.

Instytut przygotowuje do druku mapę w skali 1:200 000 Karpat Zachodnich; konieczne były w roku bieżącym jednak dodatkowe zdjęcia w terenie. Posunięto również opracowanie mapy geologicznej i złożowej fałdu potockiego w skali 1:5 000 i są zbierane materiały dla podobnej mapy fałdu Lipinki—Dominikowice.

Poszukiwania ropy poza Karpatami, czyli na Niżu Podolskim muszą opierać się na przesłankach innych, niżeli w Karpatach. Dla Niżu Polskiego musimy jeszcze zbierać materiały geologiczne; przesłankami dla założenia wierceń poszukiwawczych są na razie dane geologii porównawczej, czyli wyniki poszukiwań na równinnych obszarach w północno-zachodnich Niemczech i na północno-wschodniej stronie płyty Wołyńskiej w Rosji. Dla przystąpienia do poszukiwań brakuje jeszcze sieci regionalnych i lokalnych pomiarów geofizycznych, których zapoczątkowanie przez P. I. G. w r. 1937 było pierwszym krokiem.

Pomiarom geofizycznym muszą towarzyszyć systematyczne badania podłoża utworów występujących około powierzchni.

Dla poszukiwań ropnych na Niżu Polskim mogą mieć znaczenie stwierdzenia zjawisk innych niżeli w Karpatach, a zwłaszcza występowanie utworów solnych w górnym paleozoikum i ich odrębne morfologiczne formy (wysady solne), zmiany (facjalne) utworów mezozoicznych i morfologia dna mórz w różnych okresach geologicznych.

Pomiary grawimetryczne i sejsmiczne, wykonane w r. 1937 i 1938 na Pomorzu i pomiędzy Wisłą a Sanem, są stopniowo rozszerzane.

Na Pomorzu około Barcina pomiary grawimetryczne przeprowadzone w roku 1937 uzasadniały przypuszczenie o istnieniu wypiętrzenia mas niskiego ciężaru gatunkowego o wymiarach przekraczających wysady solne w Inowrocławiu, Wapnie i Górze. Kilka profili sejsmicznych wykonanych w r. 1938 dało obraz wgłębny zgodny z obrazem grawimetrycznym; jeszcze w końcu r. 1937 postanowiono przystąpić do wiercenia kontrolnego, którego umiejscowienie wypadło około wsi Zalesie na południowo-wschodnim zboczu przypuszczalnego wysadu solnego. Wiercenie zostało rozpoczęte i 17 października r. 1938 osiągnęło głębokość 408 m; otwór przeszedł 22 m w dyluwium, od 22 do 133 m iły i luźne piaskowce prawdopodobnie trzeciorzędowe i od głębokości 133 m znajduje się w utworach mezozoicznych (kajper) od 408 m otwór przewierca czerwone iły i łupki przewarstwowione piaskowcami, prawdopodobnie röt.

Litologiczne właściwości skał przekroju utrudniają systematyczne pobieranie próbek i do 310 m wiercenie było udarowe. Wiercenie nie miało na widoku odkrycia soli, co nie było zadaniem Instytutu i dla czego należałoby założyć otwór w miejscu największego niżu grawimetrycznego lub lepiej największego wyżu powierzchni masy sztywnej mniej więcej zgodnie pokrywających się, — a jedynie odpowiedź na budowę i skład zbocza przypuszczalnego wypiętrzenia solnego do głębokości wiercenia nie mniejszej od 500 m [1]).

Pomiędzy Wisłą a Sanem pomiary geofizyczne zostały doprowadzone na południe do brzegu Karpat i na zachód do Wójczy i Solca. Pomiędzy Majdanem a Mielcem otrzymany został obraz grawimetryczny w postaci wąskiego niżu (depresji) w kierunku na Dąbrowicę, zapadającego ku południowi; pomiary sejsmiczne dały na tym tle powierzchnię wyraźnego poziomu refrakcyjnego [2]) od głębokości 450 m do 800 m, który tworzy wyraźne brachiantyklinalne wypiętrzenie pomiędzy Jaślany i Durby; to wypiętrzenie może być wynurzającym się przedłużeniem jednego z fałdów mezozoicznych Święto-

[1]) Głębokość otworu dnia 20 listopada 1938 r. — 501 m.

[2]) Powierzchnia zetknięcia dwóch ośrodków różnej sprężystości.

krzyskich lewego brzegu Wisły. Na zupełnej topograficznej równinie otrzymano pierwsze wskazówki na wgłębne zaburzenia, które można będzie wykorzystać dla kontrolnego wiercenia i poszukiwań gazu ziemnego.

Około Bochni i Brzeska pomiary grawimetryczne pokazały, że na ogólnym fonie zbocza szerokiej depresji grawimetrycznej, odzwierciadlającej wpływ głęboko sięgających mas o niskim ciężarze gatunkowym, bliskim do przeciętnego ciężaru gatunkowego skał fliszu, zaznaczają się dwa wypiętrzenia strukturalne, które nie mogą w żadnym razie być wypiętrzeniami solnymi; natomiast pomiary sejsmiczne pokazały koło tych wypiętrzeń (na *S* od Uszewa i Pogwizdowa) wystąpienia od głębokości 100 i 250 m materiału o sztywności co najmniej równej sztywności soli kamiennej.

Pomiary sejsmiczne na lewym brzegu Wisły w okolicach Wójczy i Solca dają pojęcie o stopniu zaufania, na który zasługują dziś nowoczesne metody tych pomiarów. Na równinie rozściełającej się na poł. zachód od wypiętrzenia Wójczo-Pińczowskiego do Wiślicy i lewego brzegu Wisły wypełnionej górnym tortonem (iły krakowieckie) trudno nawet za pomocą licznych szybików ustalić realne linie tektoniczne, które zostały jednak zaznaczone na profilach sejsmicznych.



Budowa ta nie daje konkretnych wskazań dla rozwiązania zagadnień ropy w Wójczy i solanek Wójczy i Solca. Do tych zagadnień należy podejść na podstawie faktów geologicznych stwierdzonych koło powierzchni za pomocą szybików i wierceń, wykonanych jeszcze w r. 1930.

W okresie zimowym będą wykonywane przez Instytut we własnym zarządzie jedno lub dwa wiercenia dla wyjaśnienia nasuwających się przypuszczeń o pochodzeniu ropy Wójczy.

W Busku, Wójczy, Solcu i Szczerbakowie są wystąpienia solanek z warstw kredy i jury. Pomiary grawimetryczne wykonane dotychczas na przestrzeni ograniczonej wymienionymi punktami nie pozwalają przypuszczać wysadów solnych bliskich powierzchni ziemi, lecz nie mogą służyć również jako dowód przeciwko możliwości wystąpienia na głębokości większej solnych mas cechsztynu w tej lub innej postaci.

Równina Solecka o mniej więcej trójkątnej formie pomiędzy liniami Busk—Wójcza, Busk—Wiślica i brzegiem Wisły może być rodzajem niewielkiej depresji (około 200 km² powierzchni) w obrębie szeregu fałd wgłębnych zanurzających się ku pd.-wsch. Ta właśnie depresja jest miejscem przejawów solanek, poza jej granicami nie znanych.

Pusch przytacza, że woda otrzymana z szybu i otworu koło Szczerbakowa była siarczano-solankową o zawartości soli 4,5% (za pomocą areometru); według analizy chemicznej było soli kuchennej 3,95%, z śladami siarczanów sodu i wapnia i siarkowodoru; czarny muł osadzający się z wody zawierał węgiel (?), siarkę, tlenki żelaza i cuchnącą żywicę. Pusch przyjmował, że solanki pochodzą z utworów kredowych, a większą zawartość soli w wodzie szybu szczerbakowskiego tłumaczył wtórnym wyparowaniem pierwotnej solanki 2% zawartości soli. Otwory w Wójczy (Boerner) i w Solcu przeczą tym przypuszczeniom; solanki mogą przedostawać się z poziomów głębszych.

Dla rozwiązania tego zagadnienia, które interesuje geologów i górników od stu lat, nie pozostaje nic innego, jak odwiercenie głębokiego otworu, umiejscowionego pomiędzy Solcem i Szczerbakowym, np. około Bodrzychowic na przedłużeniu wspomnianej antykliny Sieleckiej. Na tej linii nieco dalej ku poł.-wschodowi pomiary grawimetryczne pokazały na południe od Ostrowca słaby lokalny wyż grawimetryczny; przed umiejscowieniem otworu należałoby wykonać profil sejsmiczny poprzeczny do kierunku przypuszczalnej antykliny Bodrzychowice i sięgający możliwie głęboko.

Ulgi inwestycyjne

W Dzienniku Ustaw Nr 93 pod poz. 636 ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 16 listopada 1938 r. jako wykonawcze do ustawy o ulgach inwestycyjnych. Z rozporządzenia tego przytaczamy poniżej najważniejsze postanowienia, a szczególnie te, które odnoszą się bezpośrednio do spraw przemysłu naftowego, przypominając, że szczegółowe omówienie ustawy zamieszczone zostało w naszym czasopiśmie w zeszycie Nr 8 z r. 1938, strona 199 i następne.

Ograniczając się w niniejszym artykule do zarejestrowania najważniejszych postanowień rozporządzenia, zamieścimy osobno referat, omawiający krytycznie całość omawianej sprawy.

*

Rozporządzenie wprowadza szereg przepisów interpretacyjnych, z których przytaczamy następujące:

Przez założenie przedsiębiorstwa rozumie się: a) utworzenie nowego samoistnego zakładu, oraz b) założenie oddziału (filii) już istniejącego zakładu.

Przeniesienie już istniejącego przedsiębiorstwa na obszar C. O. P. nie stanowi założenia przedsiębiorstwa na tym obszarze i nie pociąga za sobą przyznania ulg.

Warunkiem przyznania ulg jest zawsze prowadzenie prawidłowych ksiąg przez przedsiębiorstwo ubiegające się o ulgi.

Ustawa o ulgach inwestycyjnych nie zawiera przepisów, regulujących stronę techniczną stosowania ulg podatkowych, upoważniając do wydania tych przepisów Ministra Skarbu. Zgodnie z tym postanowieniem zawiera rozporządzenie szereg przepisów normujących szczegółowo tryb postępowania.

*

Przepisem, ograniczającym w wysokim stopniu prawa podatnika i to wbrew wyraźnemu postanowieniu ustawy, jest § 5, mocą którego nabycie prawa do ulg w trybie przewidzianym w art. 1 ust. (2) zdanie drugie (przez milczenie władzy) stwierdzić ma na wniosek Ministra Przemysłu i Handlu Minister Skarbu w decyzji, którą ogłasza się w Monitorze Polskim.

*

Do przemysłu naftowego odnoszą się następujące szczegółowe postanowienia rozporządzenia:

§ 29. Za wydatki, związane z wierceniami, uważa się wydatki na wszelkiego rodzaju materiały, narzędzia i urządzenia, połączone z zakupem i zainstalowaniem urządzenia wiertniczego z wszystkimi przynależnymi urządzeniami i budowlami oraz wydatki, związane z przeprowadzeniem wiercenia aż do jego ukończenia, nie wyłączając wydatków na płace personelu technicznego, administracyjnego i robotniczego.

§ 30. (Do art. 14 ust. (1) pkt 2 ustawy). (1) U osób prawnych jest wolna od podatku dochodowego ta część dochodu (tj. zysków bilansowych w rozumieniu art. 21 ustawy o podatku dochodowym) ustalonego na podstawie prowadzonych przez nie ksiąg handlowych, jaka odpowiada stosunkowi przychodu brutto ze sprzeda-

ży ropy naftowej (oleju skalnego) i gazu ziemnego, otrzymanych w otworach poszukiwawczych oraz ze sprzedaży produktów, uzyskanych z przerobu tych surowców, do sumy wszystkich przychodów brutto objętych księgami handlowymi.

(2) Zasadę określoną w ust. (1) stosuje się również przy ustalaniu wolnego od podatku dochodu tych osób fizycznych, których księgi, poza poszukiwawczym wiertnictwem naftowym i przeróbką otrzymanych z niego surowców, obejmują jeszcze inne (choćby nie wszystkie) źródła dochodu — z tą jednak różnicą, że nadzwyczajnych przychodów w rozumieniu art. 7 ustawy o podatku dochodowym nie bierze się pod uwagę.

(3) Stratę, wynikłą z działalności określonej w art. 14 ust. (1) pkt. 2), potrąca się z sumy dochodów osiągniętych z innych źródeł — zgodnie z przepisami art. 9 ustawy o podatku dochodowym.

Przykłady.

Przykład 1: Spółka z ogr. odp., posiadająca rafinerię i kopalnię ropy naftowej, podjęła wiercenia poszukiwawcze; rok operacyjny zamknęła zyskiem w sumie 220 000 zł — po uwzględnieniu ustawowych doliczeń jej dochód podatkowy ustalono w sumie 240 000 zł. Suma wszystkich przychodów brutto tej spółki (nie wyłączając nadzwyczajnych przychodów w rozumieniu art. 7 ustawy o padatku dochodowym) wynosi według ksiąg handlowych 3 000 000 zł; mieszczą się w niej:

a) przychód brutto ze sprzedaży ropy pochodzącej z szybów poszukiwawczych	zł 150 000.—
b) przychód brutto ze sprzedaży produktów uzyskanych z przerobu tej ropy	zł 550 000.—
razem:	zł 700 000.—

Ponieważ stosunek wymienionych pod a) i b) przychodów brutto do sumy wszystkich przychodów brutto spółki przedstawia się jak 7 : 30, zwolnieniu od podatku dochodowego podlega 7/30 części dochodu podatkowego, czyli 56 000 zł.

Przykład 2: Właściciel trzech szybów naftowych poszukiwawczych eksploatuje także pięć szybów nieposzukiwawczych i prowadzi księgi obejmujące wszystkie źródła dochodu. Wykazują one z końcem roku przychody brutto ze sprzedaży ropy oraz z czynszów za dzierżawę gruntów w ogólnej sumie 680 000 zł, w czym mieści się przychód ze sprzedaży ropy pochodzącej z otworów poszukiwawczych w kwocie 120 000 zł.

Dochód płatnika ustalono w sumie 60 000 zł. Wobec tego, że stosunke przychodu ze sprzedaży ropy pochodzącej z otworów poszukiwawczych do sumy wszystkich przychodów objętych księgami przedstawia się jak 3 : 17, — zwolnieniu od podatku dochodowego podlegają w tym przypadku 3/17 części dochodu ustalonego na podstawie ksiąg tj.

$$\frac{60\,000 \times 3}{17} = 10\,588{,}23 \text{ zł.}$$

(4) Do obliczenia dziesięcioletniego okresu zwolnienia od podatku dochodowego, przewidzianego w art. 14 ust. (1) pkt 2), stosuje się odpowiednio przepisy § 22.

§ 31. (Do art. 15 ustawy). (1) Jeżeli spółka ma na celu prowadzenie kopalń naftowych, a nadto wykonywanie czynności zarobkowych nie wiążących się bezpośrednio z prowadzeniem kopalni, to przewidziane w art. 15 zwolnienie od opłat stemplowych, unormowanych w art. 102 bądź 105 u. o. s., nie tyczy się tej części kapitału spółki, która jest przeznaczona do prowadzenia tych innych czynności, a zwolnienie od opłaty stemplowej, unormowanej w art. 106 u. o. s. tyczy się wkładów rzeczowych tylko o tyle, o ile obejmują pola naftowe bądź inne nieruchomości, na których mają być urządzone kopalnie naftowe. W takim przypadku przyznanie ulgi zależy od przedstawienia organowi urzędowemu właściwemu do wymierzenia opłaty stemplowej zaświadczenia stwierdzającego, jaka część kapitału spółki lub wkładów rzeczowych posiada warunki zwolnienia od opłaty stemplowej, wymienione w zdaniu poprzedzającym. Celem uzyskania tego zaświadczenia należy przedstawić szczegółowo umotywowany wniosek Ministerstwu Przemysłu i Handlu.

(2) W przypadkach, wymienionych w art. 15, opłata ma być wymierzona nawet wówczas, gdy według treści umowy spółki istnieją warunki zupełnego zwolnienia od opłaty. Opłata wymierzona — a w przypadku wymienionym w ust. (1) odpowiednia część opłaty — ulega odroczeniu do upływu dwóch lat i sześciu miesięcy od dnia sporządzenia pisma, stwierdzającego umowę o zawiązanie spółki. W razie sporządzenia tego pisma nie w formie aktu notarialnego ani też w formie dokumentu, na którym notariusz poświadczył podpis, wymierzenie opłaty stemplowej następuje przez nakaz płatniczy (art. 33 ustęp ostatni u. o. s.), w którym urząd skarbowy wymienia datę kalendarzową, stanowiącą ustawowy termin płatności tj. ostatni dzień okresu 3-tygodniowego liczonego od dnia sporządzenia pisma (art. 20 u. o. s.) oraz datę kalendarzową, do której płatność jest odroczona.

(3) Kwota odroczona ulega umorzeniu w razie przedstawienia urzędowi skarbowemu — przed upływem terminu odroczenia — świadectwa okręgowego urzędu górniczego, stwierdzającego, że przed upływem lat dwóch od sporządzenia pisma, stwierdzającego umowę o zawiązanie spółki, rozpoczęto wiercenie poszukiwawcze; umorzenie jest uzależnione od uprzedniego stwierdzenia, że są prowadzone prawidłowe księgi w rozumieniu art. 81 ordynacji podatkowej. W razie nieprzedstawienia świadectwa okręgowego urzędu górniczego spółka ma przed upływem terminu odroczenia uiścić kwotę odroczoną; nieuiszczenie opłaty w tym terminie spo-

woduje ściągnięcie przymusowe wraz z odsetkami (art. 3 ustawy z dnia 18 marca 1935 r. Dz. U. R. P. z 1936 r. Nr 8, poz. 88) liczonymi od dnia następnego po sporządzeniu aktu notarialnego bądź po zaświadczeniu podpisu przez notariusza, bądź po upływie ustawowego terminu płatności wymienionego w nakazie płatniczym (ust. (2)).

(4) Nawet w razie przedstawienia wymienionego świadectwa przed upływem terminu odroczenia urząd skarbowy wymierzy opłatę stemplową przez nakaz płatniczy w razie stwierdzenia, że w czasie odroczenia nie były prowadzone prawidłowe księgi, urząd skarbowy w nakazie płatniczym wezwie do uiszczenia odsetek za czas wskazany w ust. (3).

(5) Notariusz ma — w razie niepobrania lub tylko częściowego pobrania opłaty na mocy niniejszego paragrafu — przesłać urzędowi skarbowemu uwierzytelniony odpis pisma, co do którego opłata lub jej część ulega odroczeniu.

*

Ulgi odnoszące się do inwestycyj na całym obszarze Państwa, dotyczyć mają, obok wyliczonych już w art. 16 ustawy urządzeń dla otrzymania wysokogatunkowych paliw i olejów, gazoliniarń, oraz zakładów dla produkcji specjalnych paliw płynnych, — także zakładów magazynowania ropy naftowej lub produktów naftowych.

PRZEGLĄD PRASY

Motoryzacja Polski dziś i w przyszłości

W „Gazecie Polskiej" z dnia 4 stycznia 1939 r. zamieszczony został wywiad z Przewodniczącym Komisji Międzyministerialnej dla spraw Motoryzacji Kraju, Wiceministrem Komunikacji inż. Julianem Piaseckim.

Z obszernego elaboratu, omawiającego całokształt zagadnienia, zamieszczamy poniżej ustępy, dotyczące warunków eksploatacji samochodów w Polsce, a w szczególności sprawy paliw samochodowych.

„Co prawda, nie dość jest kupić samochód, trzeba też mieć przystępne warunki jego eksploatacji. W tej dziedzinie również nastąpiły zmiany na lepsze. Jeszcze w r. 1936 przeprowadzona została obniżka ceny materiałów pędnych, obniżka pozornie tylko nieznaczna, jednak sprawiająca wielką różnicę[1]), przede wszystkim przy eksploatacji samochodu ciężarowego. Zaledwie 10 gr na litrze benzyny stanowi już poważniejszą kwotę około 2.50 zł przeciętnie na każde 100 km, a jeśli się weźmie pod uwagę, że roboczy samochód ciężarowy przebywa średnio przynajmniej 200 km dziennie, to oszczędność na paliwie wynosi w stosunku miesięcznym 150 zł, a w ciągu roku już około 1800 zł, czyli kwotę bynajmniej nie do pogardzenia. To samo w mniejszym lub większym zakresie dotyczy taksówek, zwłaszcza w miastach o bardziej ożywionym ruchu, gdzie taksówki, przy mniejszym wprawdzie zużyciu benzyny, przebiegają dziennie przeszło 100 km, to samo dotyczy samochodów osobowych prywatnych, to samo odciąża przedsiębiorstwa autobusowe, to samo dotyczy nawet posiadaczy motocykli".

Dodać tu jeszcze należy, że obniżka ceny benzyny, przeprowadzona przede wszystkim kosztem przemysłu naftowego, przyniosła przemysłowi temu znacznie większe straty, niż tak wyraźnie podkreślone korzyści dla ruchu samochodowego.

„Zresztą prowadzone są prace w kierunku dalszego obniżenia ceny benzyny[1]), przy równoległych studiach możliwości wprowadzenia w szerszym zakresie paliw zastępczych (przede wszystkim spirytusu i mieszanek). Wiadomo bowiem, że źródła surowca, z którego produkowany jest główny nasz materiał pędny — benzyna — o ile chodzi o złoża, będące obecnie w eksploatacji, są na wyczerpaniu, Stwarza to konieczność specjalnej i usilnej akcji w celu zapewnienia rynkowi krajowemu obecnie i na przyszłość niezbędnej ilości paliw. W pierwszym rzędzie należy tu wymienić konieczność przeprowadzenia intensywnych prac badawczych oraz wierceń odkrywczych[1]) celem poszukiwania złóż naftowych na nowych terenach, gdzie według geologów ropa powinna się znajdować.

Niezbędnym do tego jest zmobilizowanie w ciągu najbliższych kilku lat bardzo znacznych funduszów, tak ze strony Państwa, jak i kapitału prywatnego[1]). Niezależnie od tego jednak rozważane jest rozszerzenie podstawy surowcowej przez stosowanie w daleko większym, niż dotychchczas, stopniu, spirytusu i benzolu w postaci domieszek do benzyny. Należy tu zauważyć, że mieszanki benzynowe dwu- lub trójskładnikowe są na ogół pod wielu względami lepsze od czystej benzyny i używanie ich do napędu sil-

[1]) Podkreślenia Redakcji „Przem. Naft.".

ników samochodowych jest szeroko stosowane nawet w Stanach Zjednoczonych Ameryki, tak bogatej w benzynę.

Są również zainicjowane badania nad możliwością produkcji w kraju paliw syntetycznych, opartych o przerób węgla, torfu, drewna oraz gazów ziemnych“.

Na specjalną uwagę zasługuje tu wyraźnie stwierdzona konieczność przeprowadzenia na wielką skalę prac badawczych oraz wierceń odkrywczych w celu stwierdzenia istnienia nowych, nieeksploatowanych dotychczas złóż ropy naftowej, — oraz konieczność zmobilizowania do tego celu bardzo znacznych funduszów, zarówno ze strony Państwa, jak i kapitału prywatnego.

Nie przesądzając jeszcze, jak wielkie będą i kiedy uruchomione zostaną te poważne fundusze ze strony Państwa, na co jednak przemysł prywatny nie ma żadnego wpływu — podkreślić należy, że same już tylko pogłoski o dalszych zamiarach obniżenia ceny benzyny działają w sposób wysoce ujemny na inicjatywę prywatną, która — jak uczy doświadczenie — jest wszędzie na świecie zasadniczym motorem rozwoju przemysłu górniczo-naftowego.

Wiercenia naftowe w Wielkopolsce

W „Słowie Narodowym“ z dnia 4 stycznia 1939 r. znajdujemy ktrótką notatkę pod przytoczonym wyżej tytułem, którą poniżej w całości przytaczamy:

„W związku ze wzrastającym zużyciem wewnętrznym ropy naftowej, większą uwagę zwrócono na wydobywanie benzolu, który, jak wiadomo, jest produktem ubocznym gazu ziemnego[1]). Benzol, zmieszany ze spirytusem, zużywany jest jako mieszanka do motorów spalinowych. Jednocześnie w najbliższym czasie podjęte mają być na wielką skalę wiercenia w Karpatach, na Przedgórzu i w Wielkopolsce. W szczególności zorganizowane mają być wiercenia w Wielkopolsce, gdzie badania sejsmiczne wykazały prawdopodobieństwo istnienia bogatych pokładów ropy“.

Zwracając uwagę na fatalny lapsus, podkreślony przez nas w powyższej notatce, wyjaśniamy, że benzol jest produktem ubocznym, otrzymywanym w koksowniach względnie gazowniach przy koksowaniu węgla, a nie produktem ubocznym gazu ziemnego. Stwierdzić musimy przy sposobności, że przemysł naftowy jest już od dłuższego czasu przedmiotem „opieki“ ze strony różnych niepowołanych „fachowców“, których wywody i elaboraty nie tylko nie wyjaśniają zagadnień naftowych, ale przeciwnie zaciemniają je, powodując niekorzystne dla naszego życia gospodarczego zamieszanie w opinii publicznej.

[1]) Podkreślenia Redakcji „Przem. Naft.“.

BEZPIECZEŃSTWO PRACY

Zabezpieczenie miejsc pracy przy wierceniach naftowych przed ujemnymi wpływami atmosferycznymi

Izba Pracodawców w Borysławiu donosi, że dnia 28 października 1938 r. odbyła się w Okręgowym Urzędzie Górniczym w Drohobyczu konferencja w sprawie zabezpieczenia miejsc pracy przy wierceniach naftowych przed ujemnymi wpływami atmosferycznymi.

W konferencji tej pod przewodnictwem p. dra inż. A. Markiewicza, wiceprezesa Wyższego Urzędu Górniczego we Lwowie wzięli udział przedstawiciele wszystkich Okręgowych Urzędów Górniczych, przedstawiciel Obwodowego Inspektoratu Pracy, reprezentanci przemysłu naftowego, delegaci Stowarzyszenia Polskich Inżynierów Przemysłu Naftowego, delegaci Związku Polskich Techników Wiertniczych i Naftowych oraz przedstawiciele Centralnego Związku Górników w Polsce.

Po dłuższej dyskusji i uzgodnieniu poglądów z delegatami robotników ustalono następujące wytyczne przy zabezpieczaniu miejsc pracy przed ujemnymi wpływami atmosferycznymi:

A) Wiercenia „Rotary“.

Wieże Rotary nie muszą być szalowane na całej powierzchni ścian. Dla zabezpieczenia pracowników przed opadami atmosferycznymi należy wieże te oszalować do wysokości 10 m od spodu oraz jedno przęsło nad tym pomostem. W miejscu, gdzie się kończy szalowanie wieży (10 m od spodu) należy umieścić ruchome okapy wewnętrzne.

W niewielkiej odległości od miejsca pracy winna się znajdować ogrzewalnia stale ogrzana,

a dla pomocnika na górze należy na pomoście zbudować kabinę oszalowaną z trzech stron.

Zakład pracy winien dostarczyć w porze zimowej wiertaczowi długiego kożucha i ciepłych rękawic, pomocnikom natomiast futrzanych kamizelek z rękawami i rękawic. Podczas bardzo silnych mrozów zaleca się przyjąć pomocnika nadliczbowego, co umożliwi reszcie pomocników ogrzewanie się na zmianę.

Dla ochrony pracowników przed opadami atmosferycznymi i ujemnym wpływem wody wyciekającej na podłogę szybu, należy pracownikom umożliwić zakupno nieprzemakalnego obuwia przez wypłatę ryczałtu rocznego w wysokości ceny kupna 1 pary skórzanego obuwia. Poza tym należy w podłodze szybowej wywiercić większą ilość otworów, przez które będzie mogła ściekać woda (z deszczu lub płuczki).

Sprawę ubrań ochronnych zgodzono się przekazać do szczegółowego ustalenia komisji, złożonej z delegatów Stowarzyszenia Polskich Inżynierów Przemysłu Naftowego, Związku Polskich Techników Wiertniczych i Naftowych oraz Centralnego Związku Górników w Polsce.

Komisja ta ma ustalić terminy dostarczania ubrań ochronnych, sposób ich sporządzenia, względnie ewentualne stosowanie zastępczego ryczałtu pieniężnego. Na wypadek dostarczania ubrań w naturze, ustali również komisja, kto będzie ponosić odpowiedzialność za stan tych ubrań.

B) Wiercenia Linowe.

Przy wierceniach linowych, prowadzonych do fałdu wgłębnego w Borysławiu, wzlędnie przy innych wierceniach w analogicznych warunkach głębokościowych, należy szalować wieże wiertnicze na całej powierzchni ich ścian.

Przy płytkich wierceniach linowych należy wówczas całkowicie szalować wieże, gdy wiercenie przypada na chłodną porę roku tj. od 1 listopada do 15 kwietnia.

Wskutek powyższego odpada konieczność dodatkowej ochrony przed opadami i zimnem, poza ogrzewalniami, wymaganymi przez obowiązujące przepisy o higienie pracy.

Przy wierceniach o napędzie parowym należy wykonać w zabudowaniach wiertniczych grzejniki parowe i ogrzewaną kajutę. Przy napędzie elektrycznym należy zastosować w kajutach grzejniki elektryczne, zaś przy napędzie motorowym należy wybudować szczelną kajutę, przy czym sposób jej ogrzania pozostawia się technicznemu kierownictwu.

C) Rygi przewoźne.

Żurawie rygów przewoźnych powinny być całkowicie zabudowane (dobre w stosowaniu okazały się rozbieralne tafle drewniane). Miejsce pod trójnogiem należy chronić przez ścianki boczne o wysokości 3 m i ruchomy daszek dwuspadowy. Przy wierceniach obrotowych (płuczkowych) i żerdziowych, tj. przy tych, przy których pomocnik musi pracować na pomoście, należy na górnym pomoście umieślić kabinę oszalowaną z trzech stron. Zakład pracy winien dostarczyć wiertaczowi ciepłego, długiego kożucha i ciepłych rękawic, a pomocnikom słomianek na nogi. Niezależnie od tego należy wybudować na kopalni ogrzewalnię, jak to zresztą przewidują przepisy.

Otwory eksploatowane dorywczo przy pomocy przewoźnych wyciągów nie wymagają żadnych specjalnych urządzeń.

W tej sprawie ukaże się niebawem zarządzenie władz górniczych, toteż wytyczne powyższe mają na razie charakter informacyjno-sprawozdawczy.

Kalendarze bezpieczeństwa pracy

Podobnie jak w latach ubiegłych wydał Instytut Spraw Społecznych dwa kalendarze:

1) Kalendarz przeznaczony dla robotników zawiera informacje i instrukcje z zakresu bezpieczeństwa, higieny i kultury pracy i ułatwia przedsiębiorstwom propagandę bezpieczeństwa pracy wśród personelu.

2) Kalendarz dla administracji (ścienny), w uzupełnieniu informacyj, zawartych w kalendarzach, przenaczonych dla robotników, zawiera informacje dotyczące tych spraw, związanych z bezpieczeństwem pracy, których rozwiązanie zależy od kierownictwa przedsiębiorstwa.

Kalendarze zawierają dużo pożytecznego materiału instrukcyjnego i propagandowego, tak że zaopatrzenie w nie robotników przedsiębiorstwa ułatwić może zarówno akcję bezpieczeństwa pracy wśród personelu jak i ogólną akcję wychowawczą, mającą na celu podniesienie stanu organizacyjnego przedsiębiorstwa.

Cena kalendarza dla robotników wynosi: od 1—9 egz. 50 gr za egzemplarz; od 10—49 egz. 40 gr za egz.; od 50—99 egz. 30 gr za egz.; od 100—499 egz. 27 gr za egz.; od 500 egz. wzwyż 25 gr za egz. Do powyszych cen dochodzą koszty opakowania i przesyłki.

Kalendarze zamawiać należy w Instytutcie Spraw Społecznych, Warszawa, Wilcza 1.

DZIAŁ GOSPODARCZY

I. Przemysł kopalniany w listopadzie 1938 r.

Sprawozdanie Izby Pracodawców w Borysławiu, uzupełnione datami dostarczonymi przez Koncern Naft. „Małopolska“

I. Ropa.

W listopadzie 1938 r. wydobyto ogółem w Polsce 4 224 cyst. ropy naftowej, czyli o 135 cyst. mniej aniżeli w październiku 1938 r. W szczególności wydobyto w listopadzie z kopalń okręgu górniczego:

Drohobycz	2 641 cyst.	(— 85 cyst.)
Jasło	1 225 „	(— 22 „)
Stanisławów	358 „	(— 28 „)
Razem	4 224 cyst.	(— 135 cyst.)

Po odliczeniu od wydobycia brutto ropy użytej w listopadzie na opał (7 cyst.) i zanieczyszczenia (105 cyst.), pozostaje produkcja czysta-netto 4 112 cyst.

Ilość ropy odtłoczonej przez przedsiębiorstwa naftowo-wiertnicze do Towarzystw magazynowo-tłoczniowych i ekspediowanej beczkami i beczkowozami z kopalń nie posiadających połączeń rurociągowych wynosiła w listopadzie 4 054 cyst.

Z tej liczby na okręg Drohobycz przypada 2 501 cyst., na okręg Jasło 1 194 cyst. i na okręg Stanisławów 359 cyst.

Zapasy ropy z końcem listopada 1938 r. w zbiornikach na kopalniach i w zbiornikach Towarzystw magazynowo-tłoczniowych wynosiły ogółem 1 990 cyst., tj. o 63 cyst. więcej, aniżeli w październiku 1938 r.

Jeżeli do tej ilości dodamy 2 331 cyst. ropy pozostającej w zapasie w rafineriach w dniu 30 listopada 1938 r., otrzymamy ogólną ilość zapasu ropy w Polsce 4 321 cyst.

Ogólna ilość robotników zatrudnionych w przemyśle naftowym w listopadzie 1938 r. wynosiła 14 834, a w szczególności:

Kopalnie nafty i zakłady pomocnicze	10 753 rob.
Rafinerie	3 311 „
Gazoliniarnie	375 „
Kopalnie wosku	395 „
Ogółem	14 834 rob.

Okręg górniczy Drohobycz.

Wydobycie ropy z kopalń tego okręgu wynosiło w listopadzie 1938 r. 2 641 cyst., a w szczególności:

w Borysławiu	494 cyst.	(— 10 cyst.)
w Tustanowicach	926 „	(— 45 „)
w Mraźnicy I i II	575 „	(— 13 „)
Razem w rejonie borysławskim	1 995 cyst.	(— 68 cyst.)
Inne gminy poza rejonem borysław.	646 „	(— 17 „)
Ogółem	2 641 cyst.	(— 85 cyst.)

Przeciętna produkcja kopalń okręgu drohobyckiego wynosiła w listopadzie 1938 r. 88,03 cyst. W rejonie borysławskim wydobywano przeciętnie po 66,50 cyst. ropy dziennie.

Po odliczeniu od wydobycia brutto 95 cyst. użytych na opał i zanieczyszczenia, otrzymamy 2 546 cyst. (— 84 cyst.) ropy czystej, pozostającej w drobyckim okręgu na przeróbkę.

W listopadzie 1938 r. oddano ogółem w drohobyckim okręgu 2 501 cyst. ropy, a w szczególności:

odtłoczono do Towarzystw magazynowo-tłoczniowych	2 303 cyst.
ekspediowano beczkami i beczkowozami	198 „
Razem	2 501 cyst.

W miesiącu sprawozdawczym ekspediowano do rafineryj koleją i rurociągami:

ropy marki borysławskiej	1 851 cyst.
ropy marek specjalnych	530 „
Razem	2 381 cyst.

W zapasie pozostawało w drohobyckim okręgu w listopadzie 1938 r. 1 379 cyst. ropy, a to:

na kopalniach	491 cyst.
w Towarzystwach magazyn.	888 „
Razem	1 379 cyst.

W okręgu drohobyckim zatrudniano w listopadzie 1938 r. ogółem 5 748 robotników stałych i sezonowych, a to:

	Rejon borysław.	Kopalnie poza Borysławiem	Razem
kopalnie nafty i zakłady pomocnicze	3 511 rob.	1 710 rob.	5 221 rob.
gazoliniarnie	224 „	23 „	247 „
kopalnie wosku	280 „	— „	280 „
Ogółem	4 015 rob.	1 733 rob.	5 748 rob.

Produkcja odtłoczona przez wielkie firmy naftowe w drohobyckim okręgu górniczym w listopadzie 1938 r.

Firma	Rejon borysław.	Kopalnie poza Borysławiem	Razem
Premier	427 cyst.	11 cyst.	438 cyst.
Fanto	111 „	— „	111 „
Karpaty	214 „	168 „	382 „
Nafta	81 „	— „	81 „
„Małopolska“	833 cyst.	179 cyst.	1 012 cyst.

Firma	Rejon borysław.	Kopalnie poza Borysławiem	Razem
Galicja	180 cyst.	58 cyst.	238 cyst.
Limanowa	189 „	17 „	206 „
Vacuum Oil Comp.	83 „	9 „	92 „
Gazy Ziemne	— „	215 „	215 „
Polmin	23 „	— „	23 „
Pionier	— „	— „	— „
Razem wielkie firmy	1 308 cyst.	478 cyst.	1 786 cyst.
Różne inne firmy	566 „	149 „	715 „
Ogółem	1 874 cyst.	627 cyst.	2 501 cyst.

Okręg górniczy Jasło.

W jasielskim okręgu górniczym wydobyto w listopadzie 1938 r. 1 225 cyst. ropy, a więc o 22 cyst. mniej, aniżeli w poprzednim miesiącu.

Zużycie na opał i zanieczyszczenia wynosiło w listopadzie 1938 r. 9 cyst., tak że pozostawało z produkcji czystej 1 216 cyst.

Ilość produkcji odtłoczonej wynosiła w listopadzie 1938 r. 1 194 cyst.

W zapasie pozostawało w dniu 30 listopada 1938 r. w zbiornikach na kopalniach 202 cyst. i w zbiornikach Towarzystw magazynowo-tłoczniowych 275 cyst., czyli ogółem 477 cyst. (+ 12 cyst.) ropy.

Przeciętna dzienna produkcja kopalń okręgu jasielskiego wynosiła w listopadzie 40,83 cyst.

Ogólna ilość zatrudnionych robotników 4 041.

Okręg górniczy Stanisławów.

Wydobycie ropy naftowej z kopalń tego okręgu wynosiło w listopadzie 1938 r. 358 cyst., co w porównaniu z poprzednim miesiącem stanowi zniżkę 28 cyst.

Ponieważ na zanieczyszczenia i na opał odpadało w listopadzie 1938 r. 8 cyst., pozostawało z wydobycia brutto 350 cyst. produkcji czystej.

W zapasie pozostawało w dniu 30 listopada 1938 r. 134 cyst. (— 10 cyst.) ropy, a to w zbiornikach na kopalniach 48 cyst. i w zbiornikach Towarzystw magazynowo-tłoczniowych 86 cyst.

Ilość ropy oddanej na przeróbkę wynosiła 359 cyst.

Przeciętna dzienna produkcja kopalń okręgu stanisławowskiego 11,93 cyst.

Ogólna ilość zatrudnionych robotników 1 734.

Produkcja odtłoczona przez wielkie firmy naftowe w listopadzie 1938 r.

Firma	Drohobycz	Jasło	Stanisławów	Razem
Małopolska	1 012 cyst.	233 cyst.	222 cyst.	1 467 cyst.
Galicja	238 „	47 „	10 „	295 „
Limanowa	206 „	— „	— „	206 „
Vacuum Oil C.	92 „	— „	15 „	107 „
Gazy Ziemne	215 „	— „	— „	215 „
Comp. Fr.-Pol.	— „	— „	27 „	27 „
Polmin	23 „	47 „	2 „	72 „
Pionier	— „	— „	2 „	2 „
Razem wielkie firmy	1 786 cyst.	327 cyst.	278 cyst.	2 391 cyst.
Różne inne firmy	715 cyst.	867 cyst.	81 cyst.	1 663 cyst.
Ogółem	2 501 cyst.	1194 cyst.	359 cyst.	4 054 cyst.

Cena bruttowa ropy marki „Standard“ wynosiła w listopadzie 1938 r. zł 1 700 za 1 cyst.

Przeciętna cena targowa ropy tej marki wynosiła w tym miesiącu również zł 1 700 za 1 cyst.

II. Gaz ziemny.

Ilość gazu ziemnego wydobytego w Polsce w ciągu listopada 1938 r. wynosiła:

55 529 136 m³,

a w szczególności: w okręgu drohobyckim 32 103 776 m³, w okręgu jasielskim 17 588 679 m³ i w okręgu stanisławowskim 5 835 681 m³.

Wydobycie gazu ziemnego w wielkich firmach naftowych w listopadzie 1938 r. m³

Firma	Drohobycz: Borysław Tustanowice Mraźnica	Drohobycz: Inne gminy drohobyckiego okręgu	Drohobycz: Razem	Jasło	Stanisławów	Ogółem
Małopolska	3 440 673	110 000	3 550 673	4 481 152	3 248 361	11 280 186
Galicja	756 778	43 091	799 869	771 984	—	1 571 853
Limanowa	930 356	13 500	943 856	—	—	943 856
Vacuum Oil Company	273 880	5 184	279 064	—	355 760	634 824
Gazolina	190 665	15 485 386	15 676 051	—	—	15 676 051
Polmin	24 431	5 714 887	5 739 318	9 465 327	—	15 204 645
Gazy Ziemne	—	741 500	741 500	—	—	741 500
Comp. Franco-Pol.	—	—	—	—	319 680	319 680
Razem wielkie firmy	5 616 783	22 113 548	27 730 331	14 718 463	3 923 801	46 372 595
Różne inne firmy	4 177 089	196 356	4 373 445	2 870 216	1 912 880	9 156 541
Ogółem	9 793 872	22 309 904	32 103 776	17 588 679	5 836 681	55 529 136

Wydobycie gazu ziemnego w drohobyckim okręgu w listopadzie 1938 r.

Borysław	2 235 445 m³
Tustanowice	4 635 504 „
Mraźnica	2 922 923 „
Razem	9 793 872 m³
Daszawa	13 371 456 m³
Oleksice Nowe	5 017 857 „
Chodowice	2 798 000 „
Schodnica	884 088 „
Inne gminy	238 503 „
Ogółem	32 103 776 m³

Przeciętna produkcja gazu ziemnego wynosiła w listopadzie 1938 r. w okręgu drohobyckim 743,14 m³/min.

Ilość otworów świdrowych z produkcją gazu ziemnego wynosiła w listopadzie 1938 r. w okręgu drohobyckim 1 476, z czego w samym rejonie borysławskim 625 otworów.

Wielkie firmy naftowe wydobyły ze swoich kopalń w listopadzie 1938 r. 46 372 595 m³ gazu (patrz tabela „Wydobycie gazu ziemnego w wielkich firmach naftowych“).

III. Gazolina.

W listopadzie 1938 r. przerobiono na gazolinę 28 458 141 m³ gazu, a w szczególności w okręgu drohobyckim 10 703 381 m³, w okręgu jasielskim 13 686 055 m³ i w okręgu stanisław. 4 068 705 m³.

Czynnych fabryk gazoliny było w listopadzie 1938 r. 28.

Ogółem wytworzono w listopadzie 1938 r.

366 cyst. gazoliny,

tj. o 4 cyst. mniej, aniżeli w październiku 1938 r.

Przeróbka gazu ziemnego i wytwórczość gazoliny w poszczególnych firmach w listopadzie 1938 r.

Firma	Przeróbka gazu m³		Wytwórczość gazoliny cyst.	
Fremier	1 578 500		42,4500	
Nafta	1 002 500		23,4350	
Fanto	1 377 700		37,5300	
Alfa	1 197 200		14,5900	
Małopolska-				
Bitków	2 162 900		15,9700	
Równe	221 950		4,5130	
Jedlicze	1 228 040		7,6540	
Glinik	1 340 834	10 109 624	2,5671	148,7091
Galicja-				
Borysław	941 800		27,4400	
Drohobycz	385 056		11,5945	
Grabownica	5 154 801		9,9676	
Schodnica	59 334		4,2742	
Limanowa	1 066 700	7 607 691	24,6410	77,9173
Vacuum Oil Co.-				
Borysław	668 100		18,7900	
Bitków	513 170	1 181 270	3,9390	22,7290
Gazolina		893 584		33,3350
Polskie Zakłady Gazolin.		772 162		17,5500
Gazy Ziemne-Schodnica		776 300		19,8582
Rela-Mela-Borysław		705 273		18,0000
Brzozowski-Winiarz		55 584		2,3552
Stanaft-Bitków		99 360		0,6390
Petronafta		139 000		4,1661
Polminpos		5 517 070		5,8593
Urycka Spółka Naftowa		40 466		2,4054
Triumf-Tustanowice		—		-
Paryż-Lockspeiser		380 322		9,1010
Faworyt-Lipinki		80 000		1,1760
Polanka		1 200		0,0075
Barbara		94 875		1,6656
Mokre-Stefan		4 360		0,1308
Ogółem		28 458 141		365,6045

W listopadzie 1938 r. dostarczono krajowym rafineriom i ekspediowano na zapotrzebowanie w kraju 334,8465 cyst. gazoliny.

Ilość robotników zatrudnionych w fabrykach gazoliny wynosiła w listopadzie 1938 r. 375, urzędników 53.

Przeciętna cena gazoliny w listopadzie 1938 r. zł 3 820 za 1 cyst.

IV. Wosk ziemny.

W listopadzie 1938 r. wydobyto z kopalni wosku „Borysław“ 7 350 kg wosku i wytopiono ze starego zwału 4 150 kg. Z kopalni w Dźwiniaczu wydobyto 6 661 kg wosku.

Za granicę wywieziono w listopadzie 1938 r. 55 526 kg wosku, a to: do Niemiec 15 000 kg, do Ameryki 34 600 kg, do Anglii 1 001 kg i do Francji 4 925 kg wosku. Z kopalni w Dźwiniaczu odebrano 11 971 kg wosku.

W zapasie pozostawało z końcem listopada 1938 r. 37 179 kg wosku, a to: w kopalni „Borysław“ 32 979 kg i w kopalni w Dźwiniaczu 4 200 kg.

W listopadzie 1938 r. zatrudniała kopalnia „Borysław“ 280 robotników, kopalnia w Dźwiniaczu 115 robotników, tj. razem 395 robotników.

Przeciętna cena wosku ziemnego wynosiła w miesiącu sprawozdawczym: I-sza sorta zł 270 za 100 kg, II-ga sorta zł 150 za 100 kg.

V. Stan ruchu otworów świdrowych.

Z końcem listopada 1938 r. było w Polsce ogółem 4 086 czynnych szybów, a to:

	Drohobycz	Jasło	Stanisławów	Razem
samopłynące	—	11	6	17
tłokowane	275	34	5	314
łyżkowane	240	157	192	589
pompowane	1 115	1 319	235	2 669
smoczkowane	—	4	—	4
wyłącznie gazowe	171	43	12	226
Razem otworów w eksploatacji	1 801	1 568	450	3 819
wiercenie	42	75	23	140
wiercenie i produk.	23	21	14	58
instrumentacja	13	5	1	19
rekonstrukcja	37	—	13	50
Razem otworów czynnych	1 916	1 669	501	4 086
montowanie	5	1	8	14
zmontow. a nieuruch.	3	—	2	5
czasowo zastan.	474	102	55	631
likwidacja	3	7	7	17
Razem	2 401	1 779	573	4 753

Stan ruchu otworów świdrowych w wielkich firmach naftowych w listopadzie 1938 r.

Firma	Drohobycz					Jasło					Stanisławów					RAZEM				
	w eksploatacji	wiercenie	wiercenie i produkcja	instrumentacja rekonstrukcja	Razem	w eksploatacji	wiercenie	wiercenie i produkcja	instrumentacja rekonstrukcja	Razem	w eksploatacji	wiercenie	wiercenie i produkcja	instrumentacja rekonstrukcja	Razem	w eksploatacji	wiercenie	wiercenie i produkcja	instrumentacja rekonstrukcja	Razem
Małopolska	402	5	4	3	414	405	7	4	—	416	188	6	4	—	198	995	18	12	3	1028
Galicja . . .	111	2	2	—	115	26	3	—	—	29	5	1	—	—	6	142	6	2	—	150
Limanowa .	66	2	1	1	70	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	66	2	1	1	70
Vacuum Oil C.	63	2	1	—	66	—	—	—	—	—	10	—	1	—	11	73	2	2	—	77
Gazy Ziemne	283	6	—	1	290	—	—	—	—	—	—	1	—	—	1	283	7	—	1	291
Polmin . . .	19	3	2	1	25	63	5	—	—	68	9	—	—	—	9	91	8	2	1	102
Pionier . .	—	2	—	—	2	—	—	—	—	—	14	2	—	1	17	14	4	—	1	19
Gazolina . .	30	3	2	1	36	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	30	3	2	1	36
Franco-Polon.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	42	1	1	—	44	42	1	1	—	44
Razem wielkie firmy	974	25	12	7	1018	494	15	4	—	513	268	11	6	1	286	1736	51	22	8	1817
Różne inne firmy . .	827	17	11	43	898	1074	60	17	5	1156	182	12	8	13	215	2083	89	36	61	2269
Ogółem .	1801	42	23	50	1916	1568	75	21	5	1669	450	23	14	14	501	3819	140	58	69	4086

Na rejon borysławski przypadało w listopadzie 1938 r. 776 czynnych szybów. Ruch otworów świdrowych w rejonie borysławskim przedstawiał się w listopadzie 1938 r. następująco:

	Borysław	Tustanowice	Mraźnica	Inne gminy	Razem
otwory w eksploatacji					
ropy i gazu	202	242	139	1 047	1 630
wyłącznie gazowe	54	74	11	32	171
wiercenie	1	4	5	32	42
wiercenie i produk.	3	5	7	8	23
inne (instrumentacja i rekonstrukcja)	9	14	6	21	50
Razem	269	339	168	1 140	1 916

Odwiercone metry.

W listopadzie 1938 r. odwiercono ogółem w Polsce 12 923 metrów, a w szczególności:

w okręgu Drohobycz	3 509 m
„ „ Jasło	6 702 „
„ „ Stanisławów	2 712 „
Razem	12 923 m

W rejonie borysławskim odwiercono w listopadzie 1938 r. ogółem 673 m, a to: w Borysławiu 79 m, w Tustanowicach 153 m, w Mraźnicy 441 m.

Wielkie firmy odwierciły w listopadzie 1938 r. 5 585 m, a w szczególności:

Odwiercone metry przez wielkie firmy naftowe w listopadzie 1938 r.

Firma	Drohobycz	Jasło	Stanisławów	Razem
Małopolska	921 m	1 020 m	841 m	2 782 m
Galicja	206 „	282 „	15 „	503 „
Limanowa	73 „	— „	— „	73 „
Vacuum Oil Co.	140 „	— „	54 „	194 „
Gazy Ziemne	500 „	— „	59 „	559 „
Pionier	142 „	— „	128 „	270 „
Polmin	321 „	413 „	— „	734 „
Gazolina	250 „	— „	— „	250 „
Comp. Fr.-Pol.	— „	— „	220 „	220 „
Razem wielkie firmy	2 553 m	1 715 m	1 317 m	5 585 m
Różne inne firmy	956 „	4 987 „	1 395 „	7 338 „
Ogółem	3 509 m	6 702 m	2 712 m	12 923 m

Nowe otwory świdrowe.

W miesiącu sprawozdawczym uruchomiono następujące nowe otwory świdrowe:

Miriam 10 — Mraźnica — R. Kielesiński i Ska
Nr 10 — Czarna — Małopolska
Przemyśl 3 A — Chodnowice — Pionier Sp. Akc.
Nr 53 — Paszowa — Vacuum Oil Company
Nr 116 — Ropienka — Ropienka Ska Naft.
Helena 10 — Schodnica — Br. Backenroth
Emil — Schodnica — Gazy Ziemne
Wiesław — Schodnica — Galicja
Merkury 5 — Biecz — W. Schindler — dzierż.

Myszka 2 — Chomranice — A. Paszkowski i Ska
Stanisław 2 — Dominikowice — S. Karp
Wanda 4 — Iwonicz — „Wanda" Ska Naft.
Gazul — Kobylany
Elżbieta 228 — Kryg — J. Schner i Ska
Fellnerówka 5 — Kryg — Fellnerowie i Ska
Henryk 121 — Kryg — „Faworyt" Ska Naft.
Ignacy 1 — Kryg
Władysław 14 — Kryg
Maria 16 — Kryg
Maria 17 — Kryg
Królówka 16 — Kryg — „Przymierze" Ska Naft.
Szczęść Boże — Kryg — Bracia Malinowscy
Nr 118 — Lipinki — B. Dorreger
Fellnerówka — Męcina Wielka — L. Fellner i Ska
Zawisza 18 — Ropica Polska — Fr. Rziha
Amelia 21 — Toroszówka — „Petronafta"
Szczęść Boże 4 — Turze Pole — Br. Szydło
Kiczary Macher 22 — Węglówka — Sp. Machera Karpa
Barbara III — Bitków — Raoul Segil
Błudniki I — Błudniki — M. Jaroszyński
Włodzimierz VI — Jabłonka — M. Haller i Ska
Pionier Ślązak 56 — Niebyłów — Pionier Sp. Akc.
Sezam Nr II — Niebyłów — Z. Klarfeld
Felicja Nr I — Niebyłów — Gazy Ziemne
Zofia Nr 53 — Rosulna — Franc.-Polsk. Tow. Górn.
Serhów Nr 60 — Rypne — „Alfa" Ska Naft.

II. Przemysł rafineryjny w listopadzie 1938 r.

Według sprawozdania Związku Polskich Producentów i Rafinerów Olej. Min.

Sytuacja przemysłu naftowego w dziedzinie przetwórczej i handlowej przedstawiała się według danych statystycznych Ministerstwa Przemysłu i Handlu w miesiącu listopadzie 1938 r., jak następuje:

Przeróbka ropy.

W listopadzie było w ruchu 31 zakładów przeróbczych, a zatem o 3 więcej, aniżeli w miesiącu poprzednim, gdy w analogicznym miesiącu roku 1937 było czynnych 30 rafineryj. Mimo zwiększonej ilości czynnych rafineryj, przeróbka ropy uległa zmniejszeniu z 42 478 ton w październiku do 39 342 ton w listopadzie. Przeróbka ropy w listopadzie 1937 roku wynosiła 39 794 ton.

Osłabienie ruchu przeróbczego łączy się wprawdzie ze zmniejszonym w porównaniu z październikiem o 976 ton do 42 445 ton wydobyciem ropy, faktycznie jednak kształtowała się przeróbka ropy — jak to już niejednokrotnie mieliśmy sposobność zaobserwować — według programu zależnego od bieżących warunków technicznych danego miesiąca.

Wytwórczość.

Z przerobionej ropy otrzymały rafinerie następujące produkty:

Produkt	Wytwórczość listopad 1938	październik 1938	listopad 1937	Wydajność listopad 1938	paźdz. 1938
	w tonach			w %-ach	
Benzyna	7 328	8 063	7 303	18,6	18,9
Nafta	12 135	12 789	11 833	30,8	30,1
Olej gaz. i opał.	9 051	7 561	7 608	23,2	17,8
Oleje smarowe	4 184	3 590	3 577	10,6	8,5
Parafina	1 994	2 022	1 946	5,0	4,8
Inne produkty i pozostałości	1 216	5 222	4 014	3,1	12.2
Razem:	35 908	39 247	36 281	91,3	92,3

Odpowiednio do zmniejszonej przeróbki ropy, wytworzono w miesiącu sprawozdawczym globalnie o 4 339 ton produktów względnie o 8,5% mniej niż w październiku. Korzystniej aniżeli w miesiącu poprzednim przedstawiała się wytwórczość, a zarazem uzyskana z ropy wydajność poszczególnych produktów. Mimo obniżenia się globalnej wydajności, a to głównie na niekorzyść półproduktów i pozostałości, wysuwa się w miesiącu sprawozdawczym szczególnie wzrost wydajności oleju gazowego i nafty, a po części także parafiny i olejów smarowych, przy jednoczesnym ilościowym i procentowym obniżeniu się wytwórczości benzyny.

Spożycie w kraju.

Na zapotrzebowanie rynku wewnętrznego wysłały rafinerie łącznie następujące ilości produktów (w tonach):

Produkt	Listopad 1938	Październik 1938	Listopad 1937	Wskaźnik listopad 1937=100
Benzyna	8 951	9 654	6 841	131
Nafta	17 455	16 302	17 366	100,5
Olej gaz. i opał.	7 273	7 099	7 143	102
Oleje smarowe	3 722	3 813	3 346	111
Parafina	1 221	1 218	1 088	112
Inne produkty	2 692	3 983	2 457	109
Razem:	41 314	42 069	38 241	108

Tendencja zwyżkowa konsumcji naftowej w kraju, obserwowana przez szereg miesięcy poprzednich, uległa w miesiącu sprawozdawczym — mimo dalszego sezonowego wzrostu spożycia nafty — lekkiemu osłabieniu. W porównaniu z miesiącem poprzednim spadło globalne spożycie wewnętrzne o 755 ton względnie o 2%. W stosunku do listopada r. 1937 wykazuje wprawdzie spożycie wewnętrzne w dalszym ciągu globalny wzrost koniunkturalny o 8%, zwyżka ta wszakże była niższą aniżeli koniunkturalny wzrost spożycia, obserwowany w poprzednich miesiącach. Spożycie benzyny, jakkolwiek o 8% sezonowo niższe aniżeli w miesiącu poprzednim przewyższało jednak o 31% poziom analogicznego miesiąca zeszłorocznego. Bardzo wysokie nasilenie uzyskało spożycie nafty, dla którego miesiąc

sprawozdawczy stanowi jeden ze szczytowych punktów sezonowych. Koniunkturalny wskaźnik spożycia nafty podniósł się wszakże tylko o $^1/_2$%. Konsumcja oleju gazowego i olejów smarowych obracała się w granicach normalnych, koniunkturalnie wyższych aniżeli w listopadzie r. 1937. W konsumcji parafiny zaznacza się — obok nieznacznej zwyżki sezonowej — duży stosunkowo wzrost koniunkturalny. Sezonowe obniżenie wykazuje zbyt asfaltu, wyższy jednak aniżeli w listopadzie 1937 r.

Eksport.

Wywóz produktów naftowych przedstawiał się jak następuje (w tonach):

Produkt	Listopad 1938	Październik 1938	Listopad 1937	Wskaźnik listopad 1937=100
Benzyna	525	830	3 811	13
Nafta	183	88	95	192
Olej gazowy i opał.	298	1 276	1 928	15
Oleje smarowe	129	148	343	38
Parafina	762	1 285	1 060	72
Inne produkty	180	216	226	79
Razem:	2 077	3 843	7 463	28

Eksport produktów naftowych uległ w miesiącu sprawozdawczym dalszemu obniżeniu wynoszącemu w stosunku do października 54%, a w stosunku do listopada 1937 r. 72%. Z powodu słabszego zapotrzebowania obniżyły się w szczególności wysyłki olejów opałowych na cele bunkrowe, których spadek w stosunku do października wynosił 77%. Duży spadek wykazuje także eksport parafiny, mniejszy o 523 ton względnie o 41% aniżeli w miesiącu poprzednim, co wpłynęło również na ogólny spadek eksportu w miesiącu sprawozdawczym. Kierunek poszczególnych wysyłek eksportowych pozostał zasadniczo bez zmiany. Dostawa produktów białych ograniczała się wyłącznie do pokrycia zapotrzebowania Gdańska i Gdyni, eksport zaś innych produktów dokonany został w sposób, który ilustruje w szczególności zamieszczona tabela.

Poza wymienionymi w niej krajami, wymienić należy jako odbiorców parafiny: Jugosławię (160 ton) i Węgry (85 ton). Ceny produktów tak płynnych, jak i parafiny, nie uległy w miesiącu sprawozdawczym zmianie.

Produkt	Gdańsk	Gdynia	Niemcy	Czechy	Inne kraje	Razem
	w	t o	n a	c h		
Benzyna	462	63	—	—	—	525
Nafta	162	21	—	—	—	183
Olej gaz. i opał.	178	120	—	—	—	298
Oleje smarowe	34	95	—	—	—	129
Parafina	136	10	245	126	245	762
Asfalt	24	—	—	78	—	102
Koks	—	—	41	—	31	72
Inne produkty	6	—	—	—	—	6
Razem:	1 002	309	286	204	276	2 077

W stosunku do łącznego zbytu produktów naftowych w miesiącu sprawozdawczym przedstawiał się zbyt krajowy do eksportu, jak 95,2% (kraj) do 4,8% (eksport), wobec 91,6% do 8,4% w miesiącu poprzednim.

Zapasy.

Stan zapasów przedstawiał się z początkiem i końcem miesiąca sprawozdawczego jak następuje (w tonach):

Produkt	Stan w dniu 31. X. 1938	Stan w dniu 30. XI. 1938
Benzyna z gazoliną	25 203	25 703
Nafta	29 313	23 799
Olej gazowy i oleje lekkie do c. g. 0,890	12 668	14 132
Oleje smarowe powyżej 0,890	49 308	49 891
Parafina	2 561	2 570
Inne produkty i pozostałości	53 315	50 726
Razem:	172 368	166 821

W związku ze zwiększonym sezonowo zbytem nafty, spadły zapasy tego produktu w porównaniu z miesiącem poprzednim o 19%. Wpłynęło to na spadek globalnego stanu zapasów w listopadzie o 4%, chociaż wszystkie inne produkty wykazują lekkie nadwyżki stanu swoich zapasów. Zmniejszeniu uległy również półprodukty i pozostałości naprowadzone w ostatniej rubryce tabeli.

III. Obecna sytuacja rynkowa

a) Rynek krajowy.

Na zapotrzebowanie rynku krajowego wysłały rafinerie w okresie 11-miesięcznym 1938 r. i w analogicznym okresie lat poprzednich zestawione obok ilości produktów.

Cyfry przytoczone wskazują, że konsumcja naftowa w kraju nie ustała w pochodzie, który zapoczątkowany został w r. 1937 i wzmagał się następnie w r. 1938 z miesiąca na miesiąc. W porównaniu z najlepszym rokiem prosperity przedkryzysowej, tj. rokiem 1930, wykazuje ogólne spożycie naftowe w kraju w okresie 11-miesięcznym ostatniego roku nadwyżkę w

Produkt	1/I-30/XI 1938	1/I-30/XI 1937	1/I-30/XI 1936	1/I-30/XI 1931	1/I-30/XI 1930
	w	t o	n a	c h	
Benzyna	96 981	74 122	59 119	76 715	89 645
Nafta	117 579	116 496	110 829	117 525	125 728
Olej gaz. i opał.	69 761	65 990	52 996	54 322	61 798
Oleje smarowe	35 944	33 634	38 481	37 943	46 778
Parafina	8 943	8 526	8 602	7 595	8 840
Inne produkty	39 522	31 763	26 869	18 520	18 936
Razem:	368 730	330 531	296 896	312 620	351 725

wysokości 5%, w stosunku zaś do analogicznego okresu roku poprzedniego wzrosło o blisko 12%. Najbardziej wybiło się w ostatnim roku spożycie benzyny, następnie asfaltu i oleju gazowego.

W odniesieniu do sytuacji konsumcyjnej poszczególnych produktów w okresie sprawozdawczym nasuwają się nadto następujące uwagi:

Benzyna.

Jeśli porównamy poziom konsumcji benzyny w miesiącu sprawozdawczym z latami poprzednimi, to stwierdzić należy, że na odcinku tym, mimo martwego sezonu, panował ruch jeszcze dość żywy. Tempo wzrostu nie osłabło także w listopadzie — tak że łączne spożycie w okresie 11-miesięcznym przekraczało analogiczny okres roku poprzedniego o 30%. Znamienne jest, że gdy w roku 1937 stała konsumcja benzyny jeszcze niżej przeciętnego roku 1931, to w roku ostatnim przekroczyła już także poziom koniunktury roku 1930 o 8%.

Nafta.

Wysoki zbyt nafty w listopadzie tłumaczyć należy wprawdzie warunkami sezonowymi, niemniej jednak był miesiąc ten, w stosunku do analogicznych miesięcy lat ubiegłych, o ile chodzi o poziom osiągniętego zbytu, jednym z najlepszych. Łączna konsumcja w okresie 11-miesięcznym wykazuje w stosunku do analogicznego okresu zeszłorocznego nieznaczny tylko wzrost o niecały 1%, przy czym zauważyć należy, że dzięki zbytowi w listopadzie przekroczony został po raz pierwszy w tym roku poziom r. 1931. W stosunku do r. 1930 pozostawała wszakże konsumcja nafty jeszcze o około 6% niżej. Naturalna przyczyna tego zjawiska, względnie pewnego powolniejszego rozwoju konsumcji nafty w stosunku do innych produktów, leży — jak się zdaje — w tym, że zapotrzebowanie rynku doszło do granic jego pojemności.

Olej gazowy.

Po benzynie podniosła się również bardzo silnie konsumcja oleju gazowego. Jeśli zwyżka zbytu w stosunku do 11-miesięcznego okresu zeszłorocznego wyniosła 5%, to zapotrzebowanie w stosunku do analogicznego okresu r. 1930 wzrosło o 12%, a w stosunku do r. 1931 o 28%.

Oleje smarowe.

Sytuacja w tym produkcie, który wykazuje zarówno stały, jak i normalny rozwój, nie uległa zmianie.

Parafina.

W konsumcji parafiny zanotować należy wzrost wskaźnika za 11-miesięczny okres ostatniego roku o 103 tony względnie o przeszło 1% ponad poziom r. 1930, co zawdzięczamy dużemu zbytowi sezonowemu w ostatnich miesiącach. W stosunku do analogicznego okresu zeszłorocznego wynosi zwyżka przeszło 4%.

Asfalt.

Po dużym nasileniu konsumcji asfaltu przemysłowego w drugim i trzecim kwartale, nastąpiło w ostatnim kwartale, jako sezonie martwym, osłabienie.

Ogólna sytuacja rynkowa.

Sytuacja rynkowa w listopadzie stała pod znakiem silnych obrotów sezonowych w nafcie, co jednakże nie wpłynęło na ogólne ożywienie rynkowe. Globalna cyfra obrotów uległa obniżeniu w stosunku do października, przy czym zaznaczył się w szczególności sezonowy spadek spożycia benzyny i asfaltu, oraz olejów smarowych, a lekko tylko obok nafty zwyżkowały ekspedycje oleju gazowego i parafiny.

Sytuacja cennikowa w produktach finalnych kształtowała się bez zmiany. Ceny surowca ropnego zostały w drodze układu między grupą przedsiębiorstw kopalnianych a grupą zakładów rafineryjnych ustalone w ten sposób, że począwszy od dnia 1 listopada 1938 podwyższona została cena ropy marki standardowej Borysław ze zł 1 620.— na zł 1 700.— za 1 cysternę (10 000 kg) a to na przeciąg 6 miesięcy, tj. do dnia 1 maja 1939 r. Na zasadzie tej podstawowej ceny marki standardowej podwyższone zostały w odpowiednim stosunku ceny ropy innych marek.

b) Rynki eksportowe.

Mimo uspokojenia, jakie zaznaczyło się na rynku amerykańskim z końcem października 1938 r., panowała na rynku tym w ciągu miesiąca sprawozdawczego nadal tendencja chwiejna. Starania przemysłu amerykańskiego o skoordynowanie wydobycia ropy z wytwórczością gotowych produktów, nie doprowadziły również w listopadzie do celu. Wydobycie ropy zostało wprawdzie w dalszym ciągu ograniczone, skutkiem czego zapasy ropy się obniżyły, jednak nikłe stosunkowo sprzedaże produktów w ciągu miesiąca, spowodowane w szczególności dumpingiem meksykańskim, wpłynęły na pewne osłabienie tendencji. Notowania cen poszczególnych produktów doznały w następstwie tego lekkiego osłabienia, a utrzymały się tylko ceny za naftę oraz za olej gazowy na bunker. W związku z większą dostawą ropy do jednego z południowych stanów amerykańskich, zaofiarowaną przez rząd meksykański, wystąpił przemysł amerykański na kongresie odbytym w dniu 16 listopada 1938 r. z żądaniem do rządu, by poczynił odpowiednie kroki przeciw wprowadzeniu tej ropy do Stanów Zjednoczonych.

Ożywienie, notowane na rynku rumuńskim w miesiącu poprzednim, utrzymało się dzięki umowom o dostawę produktów naftowych, zawartym z Holandią i Szwajcarią, jak również z Niemcami. Odnowiona następnie umowa z Włochami zapewniła przemysłowi rumuńskiemu dostawę większych ilości produktów do tego kraju. W następstwie tego notowania za wszystkie

prawie produkty okazały w pierwszej połowie miesiąca sprawozdawczego tendencję zwyżkową. Osłabienie jednak na światowym rynku naftowym, z jednej strony, z drugiej zaś niepewny przebieg pertraktacyj z Anglią i Francją o udzielenie odpowiednich pożyczek na rachunek przyszłych dostaw produktów rumuńskich, a nawet zerwanie w ostatniej chwili rokowań z Francją, wywołały obniżenie się notowań, zwłaszcza z końcem miesiąca sprawozdawczego.

IV. Ceny ropy i gazu

CENY ROPY NAFTOWEJ.

Ceny ustalone dla ropy przypadającej na udziały brutto na miesiąc grudzień 1938 r. (za 1 wagon à 10 000 kg).

Marka:	Cena:
Borysław	zł 1 700.—
Białkówka-Winnica	„ 1 618.—
Bitków-Barbara (Segil)	„ 2 365.—
Bitków Franco-Polonaise	„ 1 715.—
Bitków Pasieczna l. Dąbrowa	„ 1 872.—
Bitków Zofia-Stella	„ 2 039.—
Bitków Standard-Nobel	„ 1 808.—
Brzozowiec ad Mokre	„ 2 056.—
Czarna ad Ustrzyki	„ 1 527.—
Dobrucowa	„ 1 618.—
Dolina	„ 1 915.—
Gorlice	„ 1 757.—
Grabownica-Humniska (bezparafin.)	„ 2 206.—
Grabownica-Humniska (parafin.)	„ 1 865.—
Harklowa	„ 1 538.—
Hołowiecko	„ 1 700.—
Humniska-Brzozów	„ 2 049.—
Iwonicz	„ 1 757.—
Jabłonka-Kryczka	„ 1 870.—
Jaszczew	„ 1 757.—
Klęczany	„ 2 243.—
Klimkówka	„ 1 579.—
Kosmacz	„ 1 626.—
Krosno (bezparafin.)	„ 1 524.—
Krosno (parafin.)	„ 1 501.—
Krościenko (bezparafin.)	„ 1 524.—
Krościenko (parafin.)	„ 1 501.—
Kryg (zielona)	„ 1 667.—
Kryg (czarna)	„ 1 670.—
Libusza	„ 1 551.—
Lipie	„ 1 527.—
Lipinki	„ 1 648.—
Lubatówka	„ 1 579.—
Łodyna	„ 1 596.—
Majdan-Rosulna	„ 1 681.—
Męcina Wielka	„ 1 748.—
Męcinka (bezparafin.)	„ 1 748.—
Męcinka (parafin.)	„ 1 658.—
Młynki—Stara Wieś	„ 2 238.—
Mokre	„ 2 056.—
Mraźnica Wierzchnia	„ 1 663.—
Niebyłów	„ 1 888.—
Opaka	„ 1 700.—
Orów	„ 1 700.—
Perehińsko	„ 1 802.—
Pereprostyna	„ 1 748.—
Popiele	„ 1 700.—
Potok	„ 2 187.—
Rajskie	„ 2 040.—
Ropianka ad Dukla	zł 1 626.—
Roztoki	„ 2 365.—
Równe-Rogi (bezparafin.)	„ 1 595.—
Równe-Rogi (parafin.)	„ 1 410.—
Rymanów	„ 1 521.—
Rypne	„ 1 668.—
Sądkowa	„ 3 000.—
Schodnica (bezparafin.)	„ 1 993.—
Schodnica (parafin.)	„ 1 865.—
Słoboda Rungurska	„ 1 700.—
Stańkowa	„ 1 700.—
Stara Wieś (jasna)	„ 2 365.—
Stara Wieś (ciemna)	„ 2 238.—
Strzelbice	„ 1 467.—
Szymbark	„ 1 668.—
Toroszówka	„ 2 380.—
Turaszówka-Ewa	„ 1 720.—
Turze Pole	„ 1 529.—
Tyrawa Solna	„ 1 700.—
Urycz	„ 1 920.—
Wańkowa	„ 1 580.—
Węglówka	„ 1 524.—
Wulka	„ 1 579.—
Zagórz	„ 1 626.—
Załawie	„ 2 205.—
Zmiennica	„ 1 700.—

Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych „Polmin“ wykonywa prawo zakupu następujących marek ropy bruttowej, wyprodukowanej w grudniu 1938 r.:

Borysław, Białkówka - Winnica, Bitków - Barbara (Segil), Bitków—Franco Polonaise, Bitków-Pasieczna loco Dąbrowa, Bitków—Standard Nobel, Bitków Zofia-Stella, Czarna ad Ustrzyki, Dobrucowa, Dolina, Gorlice, Grabownica-Humniska (bezparafin.), Grabownica-Humniska (parafin.), Harklowa, Humniska-Brzozów, Iwonicz, Jabłonka-Kryczka, Jaszczew, Klimkówka, Krosno (bezparafin.), Krosno (parafin.), Krościenko (bezparafin.), Krościenko (parafin.), Kryg (zielona), Kryg (czarna), Libusza, Lipie, Lipinki, Lubatówka, Łodyna, Majdan-Rosulna, Męcina Wielka, Męcinka (bezparafin.), Męcinka (parafin.), Młynki—Stara Wieś, Mokre, Mraźnica Wierzchnia, Niebyłów, Opaka, Perehińsko, Pereprostyna, Potok, Rajskie, Roztoki, Równe-Rogi (bezparafin.), Równe-Rogi (parafin.), Rypne, Sądkowa, Schodnica (bezparafin.), Schodnica (parafin.), Słoboda Rungurska, Stańkowa, Stara Wieś (ciemna), Strzelbice, Toroszówka, Turaszówka-Ewa, Turze Pole, Tyrawa Solna, Urycz, Wańkowa, Węglówka, Wulka, Załawie, Zmiennica.

Innych gatunków ropy, powyżej nie wymienionych, Państwowa Fabryka Olejów Min. „Polmin“ nie zakupuje.

Ceny za ropę płacone przez „Vacuum Oil Company S. A." w grudniu 1938 r. kształtowały się przeciętnie dla poszczególnych marek jak następuje:

Cena w złotych za 10 000 kg:	
Borysław	zł 1 700.—
Humniska	„ 2 074.—
Jaszczew (bezparafin.)	„ 2 040.—
Słoboda Rungurska	„ 1 776.50
Potok	„ 2 210.—
Młynki—Stara Wieś	„ 2 176.—
Krosno (parafin.)	„ 1 657.50

CENA GAZU ZIEMNEGO.

Dla Zagłębia Borysław - Tustanowice za miesiąc grudzień 1938 roku, ustalona została przez Izbę Przemysłowo Handlową we Lwowie w porozumieniu z Krajowym Towarzystwem Naftowym cena gazu na

4,61 groszy za 1 m^3.

Przy obliczaniu ceny gazu, przypadającego na udziały brutto, odliczają kopalnie z powyższej ceny koszty zabierania gazu z kopalni, tj. koszty tłoczenia itp.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Od Pana Prezesa inż. Juliusza Mokrego otrzymaliśmy — z prośbą o umieszczenie w naszym czasopiśmie — pismo następującej treści:

Opuszczając z dniem 31 grudnia 1938 r. stanowisko Prezesa Wyższego Urzędu Górniczego we Lwowie po przeszło 38 latach, poświęconych państwowej służbie górniczej, w tym 20 w odrodzonej Polsce — dziękuję najserdeczniej zarówno przemysłowcom jak i pracownikom naftowym za dowody żywej sympatii i uznania, z jakimi się ostatnio spotkałem i życzę im wszystkim powodzenia w pracy, a całemu przemysłowi naftowemu osiągnięcia jak najpomyślniejszego rozwoju.

Szczęść Boże!
Inż. JULIUSZ MOKRY.

Prezesem Wyższego Urzędu Górniczego we Lwowie zamianowany został p. inż. górn. i dr Aleksander Markiewicz, dotychczasowy zastępca Prezesa tegoż Urzędu. — Zastępcą Prezesa Wyższego Urzędu Górniczego zamianowany został p. inż. Jan Matkowski, dotychczasowy Naczelnik Okręgowego Urzędu Górniczego w Drohobyczu.

Kierownictwo Okręgowego Urzędu Górniczego w Drohobyczu objął p. inż. Leopold Adamiakowski.

Nominacja naczelnego dyrektora P. F. O. M. „Polmin". Pan Minister Przemysłu i Handlu podpisał nominację p. Zygmunta Biluchowskiego, pełniącego dotychczas obowiązki dyrektora technicznego „Polminu" na stanowisko naczelnego dyrektora tej instytucji. Poprzednio zajmował stanowisko to inż. Stefan Dażwański, który jak wiadomo, mianowany został dyrektorem Departamentu Górniczo-Hutniczego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu.

Pan Dyrektor Biluchowski jest długoletnim członkiem Wydziału Krajowego Towarzystwa Naftowego, ostatnio zaś wybrany został Prezesem Izby Pracodawców w Przemyśle Naftowym, w miejsce zmarłego w lecie ub. r. Dyr. Tadeusza Chłapowskiego.

Dyrektorem Rafinerii „Jedlicze", wchodzącej w skład Koncernu „Małopolska", został dr Stefan Suknarowski, dotychczasowy wicedyrektor tej rafinerii, natomiast na stanowisko wicedyrektora powołany został p. inż. Stefan Niementowski.

Kierownikiem oddziału Państwowej Fabryki Olejów Mineralnych w Warszawie został p. Stanisław Królikiewicz, prokurent „Polminu", przeniesiony na to stanowisko ze Lwowa. Na stanowisku kierownika oddziału warszawskiego pozostawał dotychczas p. inż. Bolesław Przedpełski, który ustąpił w związku z wyborem do Senatu Rzeczypospolitej.

Odznaczenie zasłużonych robotników przemysłu naftowego za długoletnią pracę. W dniu św. Barbary (4 grudnia), patronki górników polskich, odbyło się w Borysławiu odznaczenie zasłużonych robotników przemysłu naftowego.

Ceremonia odznaczeń miała w tym roku charakter specjalnie uroczysty i podniosły.

Po mszy św. w kościele parafialnym zebrali się o godz. 12 uczestnicy uroczystości w sali T. S. L. Z ramienia władz byli obecni: naczelnik Okręgowego Urzędu Górniczego w Drohobyczu p. inż. Jan Matkowski w towarzystwie p. inż. Adama Kowalika, starosta drohobycki p. mgr Emil Wehrstein i prezydent miasta Borysławia p. Kazimierz Rossowski. Przemysł naftowy reprezentowali: p. dyr. inż. W. Woiciechowski, p. dyr. inż. M. Łodziński, p. dyr. Stanisław Hennig, p. dyr. inż. Ignacy Piątkiewicz oraz delegat Izby Pracodawców. Jawili się również licznie kierownicy poszczególnych sekcji kopalnianych i oddziałów, bezpośredni przełożeni odznaczonych robotników.

Pierwszy przemówił do odznaczonych naczelnik Okręgowego Urzędu Górniczego p. inż. J. Matkowski, podnosząc znaczenie takiego wyróżnienia, na które zasłużyli długoletnią sumienną i gorliwą pracą. Po przemówieniach p. dyr. inż. M. Łodzińskiego w imieniu przemysłu naftowego i p. Starosty, jako włodarza powiatu

nastąpiło uroczyste wręczenie 54 odznaczonym Dyplomów i Odznak Pana Ministra Przemysłu i Handlu. Wręczenia dokonał p. naczelnik Okręgowego Urzędu Górniczego, życząc przy tym każdemu z odznaczonych długich jeszcze lat owocnej pracy w przemyśle naftowym.

Po części oficjalnej uroczystości odznaczeni robotnicy zostali zaproszeni na obiad, do którego zasiedli obok przedstawicieli władz, reprezentantów przemysłu i swoich kierowników.

W podniosłym nastroju i w miłej atmosferze spożyto obiad, urozmaicony kilku piosenkami górniczymi i ludowymi.

Zbiórka na Fundusz Zapomogowy zamiast życzeń świątecznych. Poniżej publikujemy listę ofiarodawców, którzy dalszymi datkami, zamiast życzeń świątecznych i noworocznych, zasilili Fundusz Zapomogowy Krajowego Towarzystwa Naftowego.

„Galicja“ Lwów	zł 100.—
Zarząd kopalń „Władysław Długosz“	„ 50.—
Stefan Ciszewski	„ 15.—
Prof. dr St. Paraszczak	„ 10.—
Dyr. M. Mak-Piątkowski	„ 10.—
Dyr. inż. D. Wandycz	„ 20.—
„Gazy Ziemne“	„ 50.—
Dyr. dr M. Aleksandrowicz	„ 20.—
Dyr. dr J. Kozicki	„ 50.—
„Polmin“ P. F. O. M. Lwów	„ 200.—
Dyr. Filip Herman	„ 30.—
St. Królikiewicz	„ 20.—
Dr J. Druszkiewicz	„ 20.—
St. Monsior	„ 20.—
„Vacuum Oil Co“ Lwów	„ 25.—
Prez. Imre Pirnitzer	„ 10.—
Dr J. Reichenstein	„ 15.—
Adam Kargol	„ 10.—
Dyr. inż. J. Gajl	„ 50.—
Dyr. Z. Biluchowski	„ 100.—
Dr St. Łańcucki	„ 20.—
Dyr. H. Mikuli	„ 20.—
„Gazy Ziemne“	„ 50.—
„Starowsianka“ Ska Naft.	„ 20.—
Dyr. inż. W. Hłasko	„ 50.—
Dyr. K. Kowalewski	„ 20.—
Dyr. dr L. Bleier	„ 20.—
Prof. inż. J. Fabiański	„ 25.—
Dr L. Tiegerman	„ 15.—
Dyr. dr S. Suknarowski	„ 20.—
Herz Halpern	„ 15.—
Dr T. Mikucki	„ 20.—
Dyr. F. Żychliński	„ 25.—
Dyr. L. Fridezko	„ 20.—
Dyr. F. Goldhammer	„ 20.—
Cz. Leśniewski	„ 5.—
Razem	zł 1 190.—
W poprzednim zesz. wykazano	„ 525.—
Dotychczas otrzymano	zł 1 715.—

Publikując powyższe zestawienie nadmieniamy iż dalsze nazwiska i ostateczny wynik zbiórki ogłoszone zostaną w następnym zeszycie naszego wydawnictwa.

Emerytury dla robotników rafinerii „Vacuum Oil Company“ w Czechowicach. Dyrekcja rafinerii „Vacuum Oil Co“ w Czechowicach przyznała kilkunastu robotnikom, którzy w tym przedsiębiorstwie przepracowali szereg lat, emerytury w wysokości od 60 do 180 złotych w zależności od wysługi lat. Ostatnio odbyło się uroczyste pożegnanie przechodzących na emeryturę robotników przy udziale reprezentantów lokalnych władz, dyrekcji zakładu oraz urzędników i robotników firmy.

Spirytus dla celów napędowych. Według otrzymanych przez nas informacyj, podpisana została w dniu 20 grudnia 1938 r. — przez przedstawicieli przemysłu naftowego — umowa z Dyrekcją Państwowego Monopolu Spirytusowego na dostawy spirytusu odwodnionego, przewidująca znaczne powiększenie zużycia spirytusu do celów napędowych.

Śp. dr Stanisław Olszewski. W chwili zamknięcia niniejszego zeszytu otrzymaliśmy telefoniczną wiadomość z Warszawy o zgonie śp. inż. dra St. Olszewskiego, b. długoletniego sekretarza Krajowego Towarzystwa Naftowego z czasów prezesury Łukasiewicza i Gorayskiego. Śp. dr St. Olszewski był również redaktorem pierwszego polskiego czasopisma górniczo-naftowego, wychodzącego pt. „Górnik“ od roku 1882 w Gorlicach, a wydawanego nakładem Krajowego Towarzystwa Naftowego.

Śp. Zmarły, mimo bardzo podeszłego wieku, był do ostatka człowiekiem niezwykle czynnym i pracowitym, a jako członek Komitetu Redakcyjnego naszego wydawnictwa, publikował jeszcze w ubiegłym roku swe prace na łamach „Przemysłu Naftowego“.

Wybitny znawca naszego przemysłu naftowego, któremu poświęcił całe swe życie, niestrudzony geolog i publicysta, oddał przemysłowi naftowemu niezapomniane usługi. Zasługi te uczciło Krajowe Towarzystwo Naftowe nadając śp. dr Olszewskiemu godność Członka Honorowego Towarzystwa.

W najbliższym zeszycie zamieścimy obszerniejszy nekrolog Zmarłego.

Cześć Jego pamięci!

Sprostowanie. W ostatnim, tj. 24 zeszycie „Przemysłu Naftowego“ na str. 671, w kronice wiertniczej, otwór Felicja, należący do S. A. „Gazy Ziemne“, został omyłkowo zaliczony do gminy Dolina, nie zaś — jak być powinno — do gminy Niebyłów, co niniejszym prostujemy.

Redakcja i Administracja: Lwów Gmach Izby Przemysłowo-Handlowej, ul. Akademicka 17, Telefon Nr. 205-46
Konto czekowe P. K. O. Nr. 153.208

Prenumerata wraz z dodatkiem statystycznym wynosi:

w kraju		za granicą	
rocznie	zł. 48·—	rocznie	Fr. szw. 48·—
półrocznie	„ 27·—	półrocznie	„ „ 27·—
kwartalnie	„ 16·—	kwartalnie	„ „ 16·—

Cena zeszytu „Przemysłu Naftowego“ bez dodatku „Kopalnictwo Naftowe w Polsce“ wynosi zł. 2·50 (F. szw. 2·50)

Ceny ogłoszeń:

	1/1 str.	1/2 str.	1/4 str.	1/8 str.
Przed tekstem :: :: ::	Zł. 200·—	Zł. 120·—	Zł. 70·—	Zł. 40·—
za tekstem :: :: :: ::	„ 150·—	„ 80·—	„ 45·—	„ 30·—

Trzecia str. okładki Zł. 250·— Czwarta str. okładki Zł. 300.—
Na pierwszej i drugiej stronie okładki ogłoszeń nie zamieszczamy.

Ogłoszenia specjalne wedle umowy. Wkładki całostronicowe dostarczone przez klienta Zł. 200·— plus efektywne koszty porta. — Przy ogłoszeniach wielokrotnych udzielamy specjalnych rabatów

Z drukarni i litografii Piller-Neumanna, Lwów, ul. Łyczakowska 3. Telef. 207-27.
Wydawca: Krajowe Towarzystwo Naftowe we Lwowie, ul. Akademicka 17. Telef. 205-46.
Redaktorzy: Dr Stanisław Schaetzel, Dr Tadeusz Mikucki.